

AGRO



OGRODY PRERIOWE



ISSN 1899-6310

DRONY **W SŁUŻBIE** **ROLNICTWA**





Wybieramy Kwaterę na Medal 2018

Na łamach AGRO zaprezentowaliśmy wizytówki ofertowe 10 gospodarstw agroturystycznych. Zadaniem Państwa jest wskazanie spośród nich jednego gospodarstwa, które – Waszym zdaniem – stwarza najlepsze i najciekawsze warunki wypoczynku na wsi. Możecie Państwo to uczynić **do 12 listopada 2018 r.**, przesyłając swoje typy mailem (wraz z uzasadnieniem) do redakcji AGRO na adres: agroredakcja@agroredakcja.pl, jak i poprzez udział w sondzie „Kwatera na Medal 2018” zamieszczonej w portalu Agro News (www.agronews.com.pl).

Na uczestników konkursu, oddających głosy mailem na poszczególnych nominatów do redakcji AGRO, czekają nagrody książkowe.

OTO NOMINACI DO TYTUŁU KWATERA NA MEDAL 2017

CHWAŁOWO

GABRIELA PRZEPIÓRKA
Wieniec, woj. kujawsko-pomorskie
www.chwalowo.pl
więcej w AGRO nr 5



ZIOŁOWY DZBANEK

EWA I WALDEMAR NISIEWICZ
Sąpy, woj. warmińsko-mazurskie
www.ziolowdzbanek.pl
więcej w AGRO nr 8



Dom na Starym Gościńcu TISZYNA

KATARZYNA I PIOTR PANFILUK
Rutka, woj. podlaskie
www.tiszyna.pl
więcej w AGRO nr 5



BZY I MAGNOLIE

DAMIAN MASŁOWSKI
Łubowo, woj. zachodniopomorskie
www.bzymagnolie.pl
więcej w AGRO nr 9



ZWIERZYNIC PIERWSZY

ALINA BULSKA
Zwierzyniec Pierwszy, woj. śląskie
www.zwierzyniecpierszy.pl
więcej w AGRO nr 6-7



POD JABŁONIĄ

KATARZYNA SIWIEC
Celejów, woj. lubelskie
www.podjablonia.pl
więcej w AGRO nr 9



JĘDRUSIOWA CHATA

ZOFIA I ANDRZEJ WOJCIECHOWSCY
Kocień Wielki, woj. wielkopolskie
www.jedrusiowachata.pl
więcej w AGRO nr 6-7



ŻABI RAJ

BEATA ŁEMPICKA
Trzepowo, woj. mazowieckie
www.zabiraj.pl
więcej w AGRO nr 10 (patrz – okładka IV)



GOŚCINIEC NA PÓŁWYSPIE

WALDEMAR SAJ
Wysoka, woj. lubuskie
www.goscinielowysoka.pl
więcej w AGRO nr 8



DOLINA KONI

WIKTOR ŚPIONEK
Dłutówek, woj. łódzkie
www.dolina-koni.pl
więcej w AGRO nr 10 (patrz – okt. IV)



Wszystkie gospodarstwa agroturystyczne zakwalifikowane do konkursu Kwatera na Medal 2018 zostaną tradycyjnie wyróżnione statuetkami „mądra sówka” i okolicznościowymi dyplomami. Oficjalne ogłoszenie wyników konkursu i uhonorowanie jego wszystkich laureatów nastąpi w grudniu 2018 r.



Szanowni Czytelnicy!

Przed Państwem październikowy numer AGRO, a w nim m.in.: 100 dni Ministra Ardanowskiego, artykuły poświęcone innowacjom w rolnictwie i nauce rolniczej, a także – jak zwykle – najciekawsze teksty z wydawnictw prasowych Ośrodków Doradztwa Rolniczego, zamieszczone w dziale AgroPlatforma ODR. **Redakcja AGRO**



XXVII TARGI MLECZARSKIE „MLEKO – EXPO 2018” pod hasłem „Mleko na Zdrowie” 14-16 listopada 2018 r., Pałac Kultury i Nauki w Warszawie



W programie:

14 listopada 2018 r.

godz. 10.00 – Uroczystość otwarcia XXVII Targów Mleczarskich „MLEKO – EXPO 2018”, wręczenie odznaczeń: Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Związku Pracodawców Eksporcerów i Importerów Produktów Mleczarskich
godz. 11.00 – Konferencja prasowa
godz. 12.00 – 12.30 – Pokaz dekorowania potraw z mleka i jego przetworów
godz. 11.00 – 17.00 – Zwiedzanie Targów, prezentacje, degustacje

15 listopada 2018 r.

godz. 9.00 – 17.00 – Zwiedzanie Targów, prezentacje, degustacje
godz. 10.00 – 11.00 – Mleczna Strefa Zdrowia i Urody – event dla publiczności
godz. 12.00 – 14.00 – „Dzień Mleka” – konkurs na „Mleczny Hit”, losowanie upominków dla głosujących (godz. 14.00)

16 listopada 2018 r.

godz. 9.00 – 15.00 – Zwiedzanie Targów, prezentacje, degustacje.
godz. 12.00 – Uroczystość ogłoszenia wyników konkursów i wręczenie nagród w konkursach:
„Mleczne Mistrzostwa Polski”, „Wysoka Jakość Wyrobnów Mleczarskich”, „Super Produkt 2018”, „Mleczny Hit”, „Za najciekawszą ekspozycję targową”.
Wręczenie pucharu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz innych nagród i odznaczeń.
godz. 15.00 – Zakończenie Targów

Zapraszamy do odwiedzenia Narodowej Wystawy Rolniczej

Narodowa Wystawa Rolnicza (30 listopada – 2 grudnia 2018 r., teren Międzynarodowych Targów Poznańskich) – organizowana przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi w 100-lecie odzyskania przez Polskę niepodległości - nie będzie miała charakteru typowej wystawy targowej, ale otwartych form prezentacji (typu open space). Formuła taka pozwoli stworzyć spójną całość, otwartą dla zwiedzających (konsumentów – rodzin z dziećmi). Narodowa Wystawa Rolnicza ma w sposób przystępny (konkursy, warsztaty, pokazy) przybliżyć w części historycznej dorobek wielu pokoleń, a także potencjał współczesnego polskiego rolnictwa (maszyny i urządzenia rolnicze).

AGRO – Magazyn Ludzi Przedsiębiorczych

00-930 Warszawa, ul. Wspólna 30, tel. 600 079 010

e-mail: agroredakcja@agroredakcja.pl, www.agroredakcja.pl

Rada Programowa AGRO: prof. dr hab. Andrzej Kowalski (Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej) – przewodniczący oraz członkowie – Waldemar Broś (Krajowy Związek Spółdzielni Mleczarskich), prof. dr hab. Włodzimierz Fiszer (Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu), Rajmund Paczkowski (Krajowa Rada Drobniarstwa Izba Gospodarcza), Andrzej Kuczyński (Federacja Gospodarki Żywnościowej), Andrzej Muszyński (Polski Związek Producentów Roślin Zbożowych), Maciej Paradowski (Stowarzyszenie AgroBiznesKlub) i Mieczysław Twaróg (Stowarzyszenie Eksporcerów Polskich).

Redaguje: Leon Wawreniuk – redaktor naczelny i zespół

Ceny ogłoszeń i reklam: 1 kolumna A-4 – 4800 zł, 1/2 kolumny – 2500 zł, 1/3 kolumny – 1700 zł, 1/4 kolumny – 1300 zł; plus 23% VAT. Możliwość negocjacji cen.

AgroZnaki

■ **Termin naboru wniosków o pomoc „kłęskowa” wydłużony do 31 października 2018 r.** Dotyczy to zarówno rolników, którzy ponieśli z powodu suszy straty w uprawach rolnych wynoszące co najmniej 70 % upraw, jak i rolników, których straty w uprawach rolnych mieszczą się w przedziale co najmniej 30% i mniej niż 70% danej uprawy. Stawka pomocy wynosi 1 tys. zł do 1 ha, w przypadku szkód powstałych w uprawach rolnych wynoszących co najmniej 70 % danej uprawy na powierzchni występowania tej uprawy oraz 500 zł do 1 ha powierzchni upraw, w przypadku szkód powstałych w uprawach rolnych wynoszących co najmniej 30 % danej uprawy i mniej niż 70 % danej uprawy na powierzchni występowania tej uprawy. Przypominamy, że do wniosku o pomoc trzeba dołączyć, m.in. kopię protokołu oszacowania szkód, zawierającego informacje o powierzchni upraw, w których te szkody powstały.

■ **Atrakcyjne pożyczki KOWR dla rolników.** Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa uruchamia możliwość zaciągania pożyczek ze środków Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa. Beneficjentami programu są rolnicy prowadzący gospodarstwa rodzinne, które realizują przedsięwzięcia rozwijające obszary wiejskie poprzez działania rozwojowe, innowacyjne w zakresie np. produkcji, hodowli czy przetwórstwa. Preferencyjne oprocentowanie na poziomie 2,85% w skali roku, 6-letni okres spłaty, możliwość spłaty miesięcznej lub kwartalnej – mają pomóc we wzroście potencjału gospodarstw rodzinnych. W tym roku na ten cel zaplanowano 10 mln zł. Wnioski będzie można składać w dowolnym oddziale terenowym KOWR. Rozpatrzenie wniosku będzie odbywać się w centrali przez zespoły ekspertów w trybie naboru ciągłego do wyczerpania alokacji.

Więcej informacji

– www.kowr.gov.pl/o-kowr/pozyczki

■ **ARiMR w gronie finalistów prestiżowego konkursu Digital Excellence Awards 2018, wyróżniającego projekty transformacji cyfrowej w firmach i instytucjach.** Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, jako jedyny podmiot z sektora publicznego, została doceniona za cyfryzację składania wniosków o dopłaty bezpośrednie oraz przełamanie wieloletniego schematu działania agencji rządowych, które realizację projektów IT zlecały firmom zewnętrznym, nie inwestując we własne kadry oraz know-how. To kolejne wyróżnienie przez branżę IT dla ARiMR w tym roku.



100 dni

– Te symboliczne 100 dni to dobry czas, aby przedstawić podejmowane przeze mnie do tej pory działania – powiedział 2 października 2018 r. minister rolnictwa i rozwoju wsi **Jan Krzysztof Ardanowski** podczas spotkania z dziennikarzami.



Szef resortu rolnictwa podkreślił, że jednym z podstawowych kierunków działania jest wspieranie produkcji rolnej i zwiększanie jej opłacalności. Dlatego też został zwiększony zwrot części akcyzy zawartej w paliwie używanym w tej dziedzinie gospodarki z 86 l/ha do 100 l/ha. Po raz pierwszy też wsparcie to zostało przydzielone producentom bydła – 30 litrów na 1 Dużą Jednostkę Przeliczeniową.

– 28 sierpnia br. podpisałem „Program dla polskiego ziemniaka”, którego celem jest stopniowe wykluczenie głównego problemu jakim jest bakterioza – poinformował minister.

Przewidziano w nim m.in. obniżenie o 50 proc. kosztów badań, stosowanie kwalifikowanych ziemniaków sadzeniowych. Szef resortu rolnictwa zapowiedział ponadto stosowanie bez zbędnych zezwoleń biofermentu z biogazowni, jako nawozu. Jednocześnie wzmocnione zostanie kontrolowanie i eliminacja ziemniaków sprowadzanych z zagranicy, które następnie wprowadzane są na rynek jako polskie. Będą surowsze kary za wprowadzanie w błąd konsumentów.

– Rolnictwo coraz bardziej wkracza w erę cyfryzacji – podkreślił minister Jan Krzysztof Ardanowski, zwracając jednocześnie uwagę na nowy system rejestracji i identyfikacji zwierząt, który uruchomiła ARiMR 29 września br. – Ten system, to nie tylko ułatwienie dla rolników, ale także ważny element bezpieczeństwa żywności w Europie – dodał minister.

Kolejne działania podejmowane przez ministra Ardanowskiego to zmiany w przepisach dotyczących nieuczciwego wykorzystywania przewagi kontraktowej. Dzięki nim każdy będzie mógł anonimowo zgłosić takie działania.

Wzmacniane są również kontrole prowadzone przez Inspekcję Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych w zakresie nie tylko jakości produktów,

ale także ich prawidłowego oznakowania.

Zakończony został proces procedowania w Parlamencie ustawy o spółdzielniach rolników.

– Zawarte w niej rozwiązania prawne i podatkowe powinny zachęcać rolników do podejmowania wspólnych przedsięwzięć, które wzmocnią ich pozycję na rynku i pozwolą na zwiększenie opłacalności produkcji rolnej – podkreślił szef resortu rolnictwa.

Kolejne rozwiązania służące rozwojowi produkcji zawarte są w rozszerzeniu możliwości sprzedaży produktów wytworzonych w gospodarstwie rolnym. Dotyczy to zarówno rolniczego handlu detalicznego jak i tzw. MOLA, czyli produkcji marginalnej, ograniczonej i lokalnej.

– Do 40 tysięcy złotych rocznie rolnik będzie sprzedawał swoje wyroby bez podatku, a powyżej tej kwoty zapłaci tylko 2% podatku. Nie będzie też tak wielkich wymagań przy MOLu, jakie były do tej pory – podkreślił minister Jan Krzysztof Ardanowski.

Minister poinformował także, że liczy na porozumienie stron i przyjęcie zasad obrotu na podstawie umów kontraktacyjnych. Taki wzór umowy zawarty jest na stronie internetowej MRiRW. – Musimy oprzeć obrót artykułami rolno-spożywczymi na przewidywalnych zasadach umowy kontraktowej – mówił szef resortu rolnictwa.

– Z zadowoleniem przyjąłem zmianę stanowiska przez środowisko producentów pasz, a zwłaszcza Izby Zbożowo-Paszowej – poinformował szef resortu rolnictwa, mówiąc o zainteresowaniu tej grupy stopniowym uwolnieniem Polski od importowanego białka sojowego i zastąpienie go białkiem krajowym. – Rozpoczynamy pasjonującą drogę rozwijania produkcji zwierząt w oparciu o polskie białko – zaznaczył minister.

Szef resortu odniósł się również do problemów związanych z suszą i ASF. – Rozwiązania dotyczące pomocy su-

szowej funkcjonują od lat, zmieniałem tylko to, co było możliwe w ramach moich kompetencji – do powierzchni ubezpieczonej nie są wliczane łąki i pastwiska. przypomniał minister.

– Rząd premiera Morawieckiego przeznaczył rekordową kwotę na pomoc suszową w wysokości 1,5 mld złotych i żaden rolnik nie zostanie bez pomocy, jednak niezbędne są protokoły, gdyż wydajemy pieniądze publiczne z budżetu krajowego – podkreślił minister Jan Krzysztof Ardanowski. Do 1 października wpłynęło do ARiMR ponad 106 tys. wniosków od rolników o taką pomoc.

– ASF jest już chorobą światową. Nam udaje się ją utrzymać na wąskim pasie wzdłuż naszej wschodniej granicy i dlatego pojawiły się szanse na uwolnienie kolejnych gmin z restrykcji związanych z obszarami z ograniczeniami – poinformował szef resortu rolnictwa.

Minister powiedział też, że coraz lepiej układa się współpraca z myśliwymi. Poinformował również o inicjatywach związanych z bioasekuracją. Podkreślił, że jest to jedyna metoda zabezpieczenia gospodarstwa przed przedostaniem się wirusa do stada.

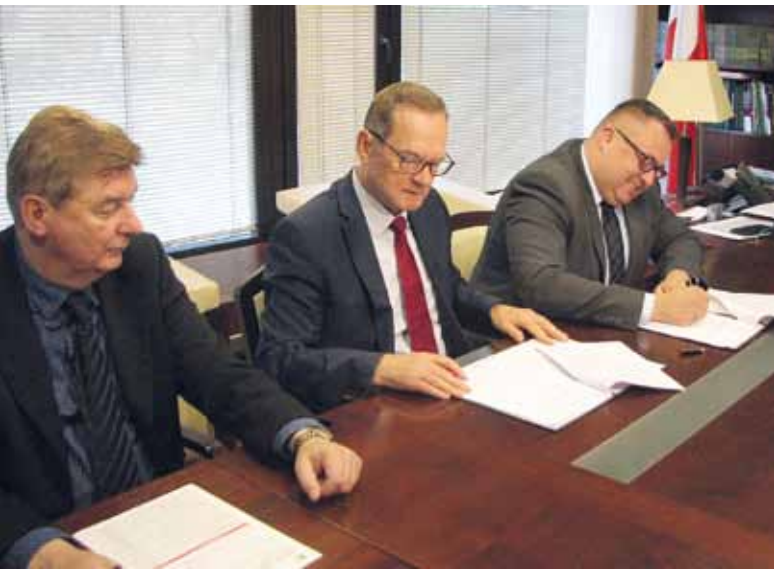
Tegoroczny urodzaj owoców sprawił załamanie się rynku jabłek. Minister Ardanowski zapowiedział zdjęcie z rynku pół miliona jabłek przemysłowych i przerobienie ich na koncentrat, który następnie zostanie wyeksportowany. Zwrócił uwagę, że jabłka będą skupowane przez podmiot skupowy po 25 groszy za kilogram, a zapłata rolnikom będzie przekazana w ciągu kilku dni.

– To pokazuje możliwy do przyjęcia poziom cen i zapobiegnie nieuczciwemu wzbogacaniu się niektórych skupujących. Wkrótce może okazać się, że ci nieuczciwi nie będą mieli gdzie kupić surowca – podkreślił minister Jan Krzysztof Ardanowski na zakończenie prezentacji swoich działań w ciągu minionych 100 dni od objęcia urzędu.

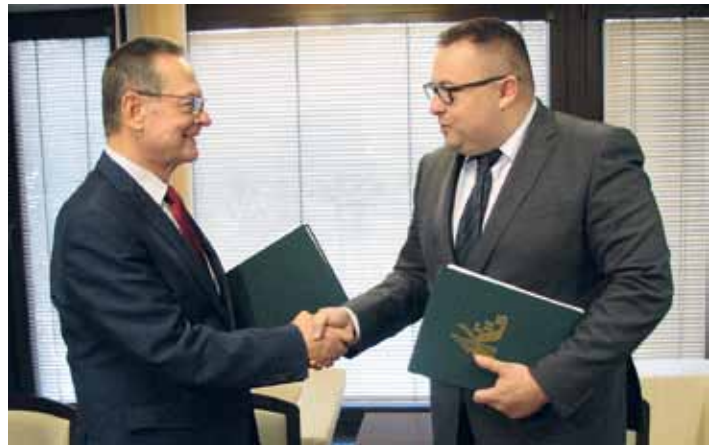
Źródło – MRiRW



Umowa ubezpieczenia dzieci rolników od następstw nieszczęśliwych wypadków



28 września br. Pan **Adam Wojciech Sekściński** – reprezentujący Zarząd Funduszu Składkowego Ubezpieczenia Społecznego Rolników zawarł ponownie umowę grupowego ubezpieczenia następstw nieszczęśliwych wypadków i chorób dzieci osób objętych społecznym ubezpieczeniem rolników z Poczтовым Towarzystwem Ubezpieczeń Wzajemnych, reprezentowanym przez Panów: **Zbigniewa Pusza** – Prezesa Zarządu i **Stanisława Sokołowskiego** – Wiceprezesa Zarządu. Umowa obowiązywać będzie od 14.10.2018 r. do 13.10.2019 r. i jest finansowana w całości przez Fundusz Składkowy Ubezpieczenia Społecznego Rolników.



Grupowe ubezpieczenie NNW obejmuje dzieci rolników do ukończenia 16 roku życia pozostające we wspólnym gospodarstwie domowym z rodzicami lub opiekunami prawnymi, z których przynajmniej jedno podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników w pełnym zakresie.

ZAKRES UBEZPIECZENIA

Śmierć Ubezpieczonego dziecka wskutek nieszczęśliwego wypadku

Śmierć Ubezpieczonego dziecka wskutek nieszczęśliwego wypadku, który miał miejsce na terenie gospodarstwa rolnego

Śmierć Ubezpieczonego dziecka wskutek nieszczęśliwego wypadku komunikacyjnego

Wystąpienie u Ubezpieczonego dziecka trwałego uszczerbku na zdrowiu będącego skutkiem nieszczęśliwego wypadku (jeśli uszczerbek > 3%)

Wystąpienie u Ubezpieczonego dziecka uszkodzenia ciała wskutek nieszczęśliwego wypadku, jeżeli nie przysługuje świadczenie z tytułu trwałego uszczerbku na zdrowiu

Porażenie Ubezpieczonego dziecka prądem elektrycznym lub piorunem

Zatrucie się Ubezpieczonego dziecka środkami chemicznymi, grzybami, salmonellą lub trującymi roślinami

Pokąsanie, ukąszenie, pogryzienie, ugryzienie Ubezpieczonego dziecka przez zwierzęta Oparzenie lub odmrożenie ciała Ubezpieczonego dziecka (jeśli uszczerbek > 3%)

Wystąpienie u Ubezpieczonego dziecka wstrząśnienia mózgu wskutek nieszczęśliwego wypadku

Pobyt Ubezpieczonego dziecka w szpitalu w wyniku nieszczęśliwego wypadku (jeżeli pobyt trwał co najmniej 7 dni)

Pobyt Ubezpieczonego dziecka w szpitalu w wyniku choroby (jeżeli pobyt trwał co najmniej 7 dni)

Koszty leczenia następstw nieszczęśliwych wypadków Ubezpieczonego dziecka

Koszty leczenia stomatologicznego następstw nieszczęśliwych wypadków Ubezpieczonego dziecka

Koszty zakupu sprzętu rehabilitacyjnego oraz środków pomocniczych dla Ubezpieczonego dziecka

Poważne zachorowanie Ubezpieczonego dziecka

Operacje chirurgiczne Ubezpieczonego dziecka będące skutkiem nieszczęśliwego wypadku

Zdiagnozowanie u Ubezpieczonego dziecka sepsy

Zdiagnozowanie u Ubezpieczonego dziecka wady wrodzonej serca.

Potwierdzeniem ubezpieczenia jest zaświadczenie Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego informujące, że rodzic lub opiekun prawny jest objęty ubezpieczeniem społecznym rolników w pełnym zakresie (ubezpieczeniem emerytalno-rentowym oraz ubezpieczeniem wypadkowym, chorobowym i macierzyńskim) w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego lub był objęty tym ubezpieczeniem w okresie polisowym.

Zgłoszenia szkód do Ubezpieczyciela można dokonywać drogą elektroniczną pod adresem e-mail: zgloszenia.krus@ubezpieczeniapocztowe.pl lub listem poleconym na adres: Poczto-we Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych, ul. Mickiewicza 19, 26-600 Radom, przesyłając do Ubezpieczyciela wypełniony Formularz Zgłoszenia (dostępny na stronie www.krus.gov.pl) wraz z kompletną dokumentacją, zgodną z wykazem dokumentów, wskazanym w formularzu w części „Informacje dla zgłaszającego roszczenie”.

Pomoc w wypełnieniu formularza można uzyskać kontaktując się z Infolinią Pocztowego Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych pod numerem telefonu: 48 370 43 21 (pn. – pt., 8.00 – 18.00)



Krok do innowacji w rolnictwie

Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa i Narodowe Centrum Badań i Rozwoju zawarły 3 października 2018 r. porozumienie w zakresie wspierania działań innowacyjnych i rozwojowych w rolnictwie i na obszarach wiejskich.

Porozumienie – w obecności Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Jana Krzysztofa Ardanowskiego** oraz doradcy Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego **Marcina Sekścińskiego** - podpisali dyrektor generalny KOWR **Piotr Serafin** i dyrektor NCBR prof. **Maciej Chorowski**.

Podpisanie porozumienia między strategicznymi instytucjami to wydarzenie historyczne.

– To krok do innowacji w polskim rolnictwie i otwarcie na niezależność rolnictwa w Polsce. Badania i rozwój są podstawą w każdej dziedzinie gospodarki, również w rolnictwie. Na tym zasadza się „Plan dla Wsi”, który przygotowałem dla premiera Morawieckiego i dla naszego rządu, a także „Strategia Odpowiedzialnego Rozwoju” Pana Premiera. Wykorzystujemy tę szansę – mówi Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Jan Krzysztof Ardanowski**, wyrażając zadowolony z podpisanego porozumienia i zapewniając wsparcie dla nowych działań. Szef resortu rolnictwa podkreślił także: – KOWR, jako najważniejsza instytucja dla rozwoju polskiego rolnictwa powstała po to, by wspierać rolnictwo w przekształcaniach, musi wykorzystać swój potencjał i szanse. Ma szukać nowych pomysłów na rolnictwo; na organizowanie i integrowanie rynków, na rozwój eksportu żywności, na tworzenie nowych produktów.

– Gospodarka, w tym rolnictwo to bardzo ważny obszar funkcjonowania pol-

skiego państwa – powiedział **Marcin Sekściński**, doradca MNiSW. – *Cieszymy się, że przed nami otwiera się szansa, aby polskie rolnictwo mogło rozwijać się w sposób innowacyjny. Trzeba wykorzystywać potencjał tkwiący w naszych rolnikach i przedsiębiorcach.*

O zróżnicowaniu powierzchniowym polskiego rolnictwa mówił podczas uroczystości w siedzibie KOWR prof. **Maciej Chorowski**. W jego opinii to dobre pole do testowania technologicznych rozwiązań, ale przede wszystkim szansa do ich wdrażania. Zaznaczył, że oferta nowych technologii musi być dostosowana do wielkości i różnorodności gospodarstw rolnych.

Piotr Serafin, dyrektor generalny KOWR podkreślił, że podpisanie porozumienia z NCBR to realizacja misji kierowanej przezeń instytucji. Zapowiedział, że niebawem zostanie nawiązana kolejna współpraca. Będzie dotyczyła Platformy Żywnościowej SELLFOOD. To elektroniczna platforma handlowa, która umożliwi polskim małym i średnim przedsiębiorstwom oferowanie produktów rolno-spożywczych na światowych rynkach.

W myśl zawartego porozumienia KOWR i NCBiR będą razem podejmować działania, których celem będzie, m.in.: • wymiana wiedzy i informacji w zakresie projektów badawczo-rozwojowych finansowanych w obszarze rolno-spożywczym • promowanie istotnych kierunków krajowej i regionalnej polityki badawczej, szczególnie w obszarach wpisujących się w Strategię na rzecz odpowiedzialnego rozwoju (SOR) oraz w strategię sektorowe dla branży rolno-spożywczej • współpraca przy określaniu programów badań naukowych i prac rozwojowych, uznanych za priorytetowe dla rozwoju rolnictwa • współpraca w zakresie wypracowania modelu realizacji wspólnych inicjatyw obejmujących finansowanie badań naukowych i prac rozwojowych w obszarze rolno-spożywczym • wspieranie i koordynacja wszelkich działań zmierzających do ułatwienia możliwości transferu wyników badań naukowych i prac rozwojowych do gospodarki w branży rolno-spożywczej.

Źródło – KOWR, MRiRW

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego stawia na innowacje

W SGGW powstanie Innowacyjne Centrum Nauk Żywnościowych

Jego zadaniem będzie rozwój kierunków badań, których wyniki będą miały zastosowanie w rozwiązywaniu problemów żywieniowo-zdrowotnych polskiego społeczeństwa, m.in. poprzez zmniejszenie skali występowania chorób dietozależnych w populacji polskiej, co przyniesie konkretne efekty zdrowotne, społeczne i ekonomiczne. Dzięki badaniom CNŻ – wczesna dieto-profilaktyka ma szansę przyczynić się do zmniejszenia ryzyka występowania chorób metabolicznych, które są jedną z najczęstszych przyczyn zgonów w Polsce. Stworzenie Innowacyjnego Centrum Nauk Żywnościowych na SGGW to projekt inwestycyjny o wartości 62 mln zł, w tym dofinansowanie z budżetu Mi-

nisterstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego to 40 mln zł.

SGGW otrzyma ponad 66,6 mln zł z UE na utworzenie Centrum Medycyny Regeneracyjnej

Przyznane przez Zarząd Województwa Mazowieckiego fundusze posłużą m.in. na zakup nowoczesnej aparatury naukowo-badawczej, która umożliwi rozwój innowacyjnych badań w obszarze nauk klinicznych, fizjologicznych oraz zaawansowanej medycyny regeneracyjnej. W CMR realizowane będą nowoczesne projekty na pograniczu medycyny i weterynarii, zgodnie z ogólnie przyjętą zasadą „jeden świat – jedno zdrowie”, w zakresie fizjologii i patofizjologii chorób, badania chorób i schorzeń stanowiących zagrożenie dla szeroko rozu-

mianego zdrowia publicznego oraz nowatorskie badania z zakresu wysoko wyspecjalizowanej medycyny regeneracyjnej.

W SGGW powstanie nowoczesne Centrum Badawczo-Rozwojowe Żywności i Żywnienia

Stanie się to możliwe dzięki funduszom unijnym z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2014-2020 w wys. blisko 33 mln zł, które zostaną przeznaczone na zakup nowoczesnej aparatury badawczej do prac nad bezpieczeństwem żywności na rynkach: mięsa, mleka i produktów mlecznych, przetwórstwa warzyw i owoców, piekarskiego, żywności prozdrowotnej, koncentratów spożywczych i sektora napojów.

Źródło – SGGW



Satelita powie, jakie będą plony i umożliwi precyzyjne nawadnianie

Na Uniwersytecie Warszawskim opracowano metodę szacowania przestrzennego zróżnicowania wilgotności gleb pól uprawnych oraz stresu wodnego roślin. Metoda łączy dane meteorologiczne z informacjami płynącymi z niekomercyjnych satelitów Sentinel stworzonych przez Europejską Agencję Kosmiczną. Dzięki trwającym obecnie pracom i testom terenowym w przyszłym roku powstanie aplikacja dla rolników pozwalająca optymalizować nawadnianie w gospodarstwach rolnych.

Dzięki finansowemu wsparciu Uniwersyteckiego Ośrodka Transferu Technologii UW do końca tego sezonu prowadzona będzie weryfikacja skuteczności metody w terenie. W tym celu nawiązano współpracę z dużym gospodarstwem warzywnym w woj. lubelskim. Natomiast już w przyszłym sezonie na podstawie doświadczeń i prób w terenie powstanie aplikacja internetowa dla rolników. Projekt jest realizowany przez grupę badawczą działającą w Centrum Nowych Technologii UW (CeNT). Członkowie grupy to jednocześnie założyciele GeoPulse – jednej ze spółek spin-off UW. Plany zakładają, że w pierwszej kolejności z metodą mają korzystać rolnicy indywidualni.

Nawadnianie precyzyjne

Nawadnianie jest istotne dla gospodarstw, w których uprawia się warzywa i owoce. Coraz częściej nawadnia się również uprawy wielkoobszarowe, takie jak ziemniaki i cebulę. Dzięki informacjom o wilgotności gleby na danym obszarze pola uprawnego rolnik może na bieżąco otrzymywać wskazówki, jak optymalnie zrealizować nawadnianie na dużej powierzchni. Wiedza ta pozwala osiągać lepsze plony przy znacznej redukcji kosztów. Zawsze chodzi bowiem o znalezienie delikatnej równowagi między oszczędzaniem wody i pieniędzy a poprawą jakości plonu.

– *Żyjemy w erze rolnictwa precyzyjnego. Nie traktujemy już pola jak monolitu, ponieważ coraz więcej zabiegów można adaptować do lokalnych warunków na polu uprawnym. We współczesnym rolnictwie nowe podejście dotyczy siewu, nawożenia, wykorzystania pestycydów a także nawadniania. Wodę można odpowiednio dawkować – nie tylko w czasie, ale i przestrzeni. Nasza metoda pozwoli precyzyjnie zróżnicować nawadnianie w skali całego pola z dokładnością do 10 metrów kwadratowych* – tłumaczy dr **Przemysław Żelazowski**, twórca innowacyjnej metody, adiunkt w Centrum Nowych Technologii UW (CeNT) i prezes spółki GeoPulse. Właśnie z taką rozdzielczością (10 m²) dostarczane są dane z niekomercyjnych satelitów. Oznacza to, że na każdy hektar upraw dokonuje się aż 100 pomiarów, co przy wykorzystaniu tradycyjnych dotychczas stosowanych metod jest praktycznie niemożliwe.

Warto podkreślić, że infrastruktura nawadniająca rzadko może zaspokoić w 100 proc. zapotrzebowanie roślin na wodę. Dlatego praktycznie zawsze woda jest czynnikiem limitującym plonowanie. Powstaje zatem pytanie, jak najlepiej zagospodarować posiadane możli-

wości, wyłamując się z naturalnego cyklu opadów. – *Mamy pole, które ma lepsze i gorsze obszary. Przed wszystkim warto dostarczyć wodę tam, gdzie uzyskamy najszybszy zwrot z tej inwestycji. Czasem może być tak, że na pewnych obszarach nie ma sensu nawadniać, mimo że zwiększyłoby to plon, bo w innym miejscu stres jest już krytycznie duży i to tam koniecznie trzeba nawadniać, żeby uratować uprawę. Nowa aplikacja pomoże podejmować tego typu decyzje* – wyjaśnia Przemysław Żelazowski.

Wsparcie i partnerzy

Projekt realizowany przez dr. Przemysława Żelazowskiego i jego grupę badawczą otrzymał wsparcie finansowe w ramach III konkursu na grant na prace przedwdrożeniowe organizowanego przez Uniwersytecki Ośrodek Transferu Technologii UW (UOTT).

– *Pieniądze z grantu przeznaczyliśmy na zakup sprzętu pomiarowego potrzebnego do zweryfikowania metody. Tylko wykonując pomiary terenowe można będzie skalibrować opracowane modele semi-empiryczne, oparte na teorii a częściowo na pomiarach wykonywanych na miejscu. Walidacja metody pozwoli na jej licencjonowanie i wykorzystanie przez podmioty komercyjne m.in. serwis SatAgro oraz producentów instalacji nawadniających* – mówi **Robert Dwi-liński**, dyrektor UOTT.

– *Dane satelitarne dobrze oddają różne aspekty rzeczywistości. Pokazują względną zmienność wilgotności, natomiast trudno wnioskować w oparciu o nie o wartościach bezwzględnych. Właśnie dlatego konieczne są badania terenowe prowadzone w gospodarstwach rolnych. Mają one na celu sprawdzenie, z jaką glebą mamy do czynienia i ile w niej wody rzeczywiście jest* – dodaje Przemysław Żelazowski.

Prowadzone prace mają także na celu

stworzenie prototypu precyzyjnego systemu nawadniania. Obecnie poszukiwani są partnerzy, którzy byliby zainteresowani wykorzystaniem opracowywanej metody. System nawadniania mógłby autonomicznie w oparciu o dane satelitarne generować instrukcje, gdzie i ile wody w danym momencie powinno się dostarczyć.

Ważne dane makroekonomiczne

Jeśli metoda zostanie pozytywnie zwerifikowana, system pozwalający na ocenę wilgotności gleby przy wykorzystaniu danych dostarczanych przez satelity radarowe będzie mógł zostać w przyszłości wykorzystany także przez firmy i ekspertów rynku rolnego.

– *Budujemy narzędzie dla rolników indywidualnych. Na kolejnych etapach projekt może posłużyć jako baza do stworzenia narzędzia regionalnego monitoringu wilgotności gleb. W ten sposób dostarczyłby uogólnionej informacji o deficycie wodnym i stresie wodnym roślin. Te dane pozwalają precyzować prognozy dotyczące plonów z upraw. To niezwykle ważne informacje z punktu widzenia administracji państwowej, ubezpieczycieli, dużych podmiotów kontraktujących zakupy z setek gospodarstw rolnych, a nawet dla firm zajmujących się spekulacją na rynku płodów rolnych* – tłumaczy dr Przemysław Żelazowski.

Radarowe dane satelitarne

Satelity radarowe wykorzystują inny rodzaj promieniowania niż satelity optyczne i dzięki temu pozwalają na bardziej precyzyjne badanie takich aspektów środowiska jak np. wilgotność gleby. Anteny zainstalowane w satelitach radarowych emitują mikrofałę, które po odbiciu od ziemi trafiają do nich z powrotem do analizy. Jako sensory aktywnie emitujące promieniowanie, pozwalają na wykonywanie pomiarów nie tylko w dzień, ale także w nocy oraz nawet w przypadku występowania złej pogody, bowiem fale radarowe przenikają przez chmury. W przestrzeni kosmicznej wokół Ziemi krąży o wiele mniej satelitów radarowych niż optycznych. Niemniej od niespełna dwóch lat satelity Sentinel-1A (umieszczony na orbicie w kwietniu 2014 r.) oraz Sentinel-1B (działający od kwietnia 2016 r.), tworzą tandem, dzięki któremu ilość danych udostępnianych niekomercyjnie przekroczyła próg przydatności w codziennej praktyce agrarnej. Oba satelity, a także równie rewolucyjny optyczny tandem Sentinel-2A i 2B, zostały stworzone przez Europejską Agencję Kosmiczną i działają w ramach Programu Copernicus.

Źródło – Optimum PR





Zmiany w WPR po 2020

– czego obawiają się polscy rolnicy?

Dochody z prowadzenia produkcji rolnej rosną, ale mimo to w ostatnich latach inwestycje w rolnictwie spadły blisko o połowę. Jak więc polscy rolnicy wykorzystują dopłaty bezpośrednie i jak widzieliby kształt Wspólnej Polityki Rolnej po 2020 roku?

Znajnowszego raportu Fundacji Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej pt. „System dopłat bezpośrednich Wspólnej Polityki Rolnej Unii Europejskiej. Rola, znaczenie i ewolucja” wynika, że mimo, iż dopłaty bezpośrednie wpłynęły na poprawę struktur rolnych w polskim rolnictwie, to nie przełożyły się one znacząco na zmianę produktywności w badanych towarowych gospodarstwach rolnych.

Jeżeli nie inwestycje, to co?

Wśród głównych powodów, dla których rolnicy korzystają ze wsparcia bezpośredniego, ankietowani wymieniają kolejno: zwiększenie dochodów gospodarstwa i poprawa jego kondycji ekonomicznej (ok. 18 proc.) oraz możliwość finansowania inwestycji, rozwój gospodarstwa oraz jego unowocześnianie (ok. 14 proc.). Blisko 13 proc. z nich korzysta z dotacji, ponieważ im one „przyśługują”.

– *Najnowszy raport Fundacji zawiera ocenę funkcjonowania systemu wsparcia bezpośredniego z punktu widzenia nie tylko potrzeby wypracowania scenariuszy zmian w nowej WPR, ale także przede wszystkim potrzeb i obaw producentów rolniczych, ukierunkowanych na dostarczanie swoich produktów na rynek, czerpiących z rolnictwa swoje główne źródło dochodu, a nie tzw. gospodarstw socjalnych. Potwierdza to fakt, że aż 85 proc. z nich deklaruje, że będzie prowadziło swoje gospodarstwo, nawet mimo braku dopłat bezpośrednich – mówi Krzysztof Podhajski, prezes zarządu Fundacji Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej.*

Jaka Wspólna Polityka Rolna po 2020 roku?

Badani do najważniejszych celów przyszłej WPR zaliczyli: stabilizację rynków rolnych (92 proc.), wsparcie dochodów rolniczych (86 proc.), poprawę standardów życia mieszkańców na wsi



(39 proc.) oraz bezpieczeństwo żywnościowe (36 proc.). Niepokojącym może wydawać się fakt, że tylko blisko 27 proc. badanych zwróciło uwagę na konieczność ochrony zasobów naturalnych takich, jak: gleba, woda czy powietrze.

Polscy rolnicy zdecydowanie opowiadają się również za utrzymaniem dwóch filarów WPR – aż 83 proc. z nich chciałoby, aby w przyszłości finansować zarówno płatności bezpośrednie (I filar WPR), jak również rozwój obszarów wiejskich (II filar WPR). Tylko 15 proc. z nich deklaruje, że finansowanie to powinno obejmować wyłącznie płatności bezpośrednie.

2/3 rolników uważa, że przyszła WPR powinna być w większym stopniu związana z wielkością produkcji.

Aż 44 proc. badanych wskazało zasadność wprowadzenia mieszanego systemu płatności bezpośrednich, który powinien uwzględniać zarówno dopłaty do hektara, jak i do wolumenu produk-

cji. 23 proc. respondentów uważa, że powinien opierać się on na dotychczasowych zasadach, a 15 proc. z nich opowiada się za systemem uzależnionym od wielkości produkcji.

Czego najbardziej obawiają się rolnicy?

Blisko 80 proc. badanych negatywnie ocenia propozycje wprowadzenia ograniczenia płatności bezpośrednich i wprowadzenia systemu, w którym część dotacji dla rolnika będzie uzależniona od osiągnięcia przez niego zaplanowanych wcześniej rezultatów. Rozwiązaniem krytykowanym przez ankietowanych jest również propozycja zastępowania dotacji przez instrumenty finansowe, takie jak kredyty i pożyczki – ponad połowa badanych rolników nie chciałaby z nich skorzystać.

Źródło: Biuro Prasowe Fundacji EFRWP „Zachodniopomorski Magazyn Rolniczy” ZODR Barzkowice

Raport pt. „System dopłat bezpośrednich Wspólnej Polityki Rolnej Unii Europejskiej. Rola, znaczenie i ewolucja” został opracowany w ramach Forum Inicjatyw Rozwojowych (FIR) Fundacji Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej przez zespół badawczy w składzie: dr Iwona Nurzyńska, dr Mirosław Drygas i dr Lech Goraj. Pełna wersja raportu dostępna jest na stronie Fundacji EFRWP www.efrwp.pl.

RODO u rolnika

Od maja bieżącego roku obowiązuje Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), które w publicznym obiegu funkcjonuje jako RODO. Regulacja w znaczący sposób zmieniła podejście do problematyki ochrony danych osobowych, narzuciła na przetwarzających dane osobowe szereg działań związanych z organizacją przetwarzania tych danych, prowadzeniem i zabezpieczeniem dokumentacji dotyczącej danych osobowych, wymusiła obowiązki informacyjne.

Mógłby ktoś w tym momencie zapytać: *No dobrze, ale co to ma wspólnego z rolnikiem, który bardziej zainteresowany jest ochroną roślin niż danych osobowych?* Otóż w szczególnych przypadkach – i to niekiedy rzadkich – przepisy RODO będą dotyczyły także producentów rolnych.

Żeby choć trochę zrozumieć problematykę ochrony danych osobowych, należy poznać kilka podstawowych pojęć:

RODO chroni podstawowe prawa i wolności osób fizycznych, w szczególności ich prawo do ochrony danych osobowych.

RODO nie ma zastosowania do przetwarzania danych osobowych przez osobę fizyczną w ramach czynności o czysto osobistym lub domowym charakterze.

Dane osobowe oznaczają informacje o zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osobie fizycznej (osobie, której dane dotyczą); możliwa do zidentyfikowania osoba fizyczna – to osoba, którą można bezpośrednio lub pośrednio zidentyfikować, szczególnie na podstawie identyfikatora takiego jak: imię i nazwisko, numer identyfikacyjny, dane o lokalizacji, identyfikator internetowy lub jeden bądź kilka szczególnych czynników określających fizyczną, fizjologiczną, genetyczną, psychiczną, ekonomiczną, kulturową lub społeczną tożsamość osoby fizycznej.

Przetwarzanie oznacza operację lub zestaw operacji wykonywanych na danych osobowych lub zestawach danych osobowych w sposób zautomatyzowany lub niezautomatyzowany, taką jak: zbieranie, utrwalanie, organizowanie, porządkowanie, przechowywanie, adaptowanie lub modyfikowanie, pobieranie, przeglądanie, wykorzystywanie, ujawnianie poprzez przesłanie, rozpowszechnianie lub innego rodzaju udostępnianie, dopasowywanie lub łączenie, ograniczanie, usuwanie lub niszczenie.

Zbiór danych oznacza uporządkowany zestaw danych osobowych dostępnych według określonych kryteriów, niezależnie od tego, czy zestaw ten jest scentralizowany, zdecentralizowany, czy rozproszony funkcjonalnie lub geograficznie.

Administrator oznacza osobę fizyczną lub prawną, organ publiczny, jednostkę lub inny podmiot, który samodzielnie lub wspólnie z innymi ustala cele i sposoby przetwarzania danych osobowych.

Naruszenie ochrony danych osobowych oznacza naruszenie bezpieczeństwa prowadzące do przypadkowego lub niezgodnego z prawem zniszczenia, utracenia, zmodyfikowania, nieuprawnionego ujawnienia lub nieuprawnionego dostępu do danych osobowych przesyłanych, przechowywanych lub w inny sposób przetwarzanych.

Powyższe definicje nie są kompletne, służą jedynie do zarysowania problematyki ochrony danych osobowych. Rolnicy, producenci rolni będący przecież przedsiębiorcami, choć czasem w mikroskali, powinni zapoznać się ze szczegółowymi zapisami RODO.

I jeszcze słowo komentarza. Jeśli gromadzimy dane osobowe wyłącznie dla siebie, rozporządzenie nas NIE dotyczy, ale jeśli gromadzimy je jako producent rolny, to już, niestety, TAK. Przykładem mogą być dane osób najmowanych do prac sezonowych. Czasem rolnik ma dane kontaktowe do osób, które najmują się do okresowych prac polowych. Wystarczy imię i nazwisko wraz z numerem telefonu, żeby uznać to za zbiór danych osobowych i konieczność ochrony tych danych staje się nieunikniona. W przypadku posiadania zbioru danych osobowych obowiązkowo należy zapoznać się ze szczegółowymi sposobami jego przetwarzania, administrowania i zabezpieczania. Gdyby tematyka ochrony danych osobowych okazała się zbyt niejasna lub skomplikowana, warto powierzyć nadzór nad prowadzeniem zbioru komuś, kto w naszym imieniu w prawidłowy sposób będzie nim zarządzał.

Co tam spis telefonów? A jednak! Nawet tak oczywisty zbiór, ale wykorzystywany do celów gospodarczych (nieosobistych), podlega regułom RODO. Przestrzegamy więc przed lekceważeniem tematu, gdyż skutki prawne nierespektowania RODO mogą być dotkliwe.

Karol Strojecki
„RADA”
ŁÓDR Bratoszewice



W sidłach kredytów, czyli pułapka kredytowa

Kłopoty ze spłatą kredytu mogą zdarzyć się każdemu. Utrata dobrze płatnej pracy, nieoczekiwany spadek dochodów, utrata bliskiej osoby, nagła choroba czy choćby wzrost kursu waluty spowodować mogą, że nawet najsumienniejsi spłacający do tej pory swoje zobowiązania dłużnicy mogą popaść w tarapaty.



Fot. W. Lisiecki

Pułapka kredytowa, to nic innego jak nieprzemysłane zaciąganie nowych kredytów w celu spłaty wcześniejszych. Jest zasadzką, którą sami zastawiamy, a następnie w nią wpadamy. Zazwyczaj zaczyna się od problemów z finansami osobistymi, np. tracimy dochody, wzrastają nam mocno wydatki. Zawsze zaczynamy poszukiwania rozwiązania od dokonania oszczędności w wydatkach, a także zwracamy się o pomoc do bliskich nam osób. Jednak zdarzają się sytuacje, że wszystkie opcje, które umożliwiały nam wybrnięcie z trudnych okoliczności, są już dla nas niedostępne. W takiej chwili decydujemy się na pożyczkę lub kredyt. O ile taka decyzja jest głęboko przemyślana, skonsultowana z pracownikiem banku, to takie rozwiązanie może być dobrym wyjściem. Jednakże większość osób znajdujących się w podobnych okolicznościach podejmuje decyzję pochopnie, nieprzemysłanie i z błędnym przekonaniem o słuszności swojej decyzji.

Wbrew pozorom nie pożyczamy dużych sum. Zwykle zaczyna się od kwot 2-3 tys. złotych. Jeśli mamy kilka takich kredytów, dług nie jest już niewielki i może znacznie obciążyć nasz budżet domowy. Przyjęło się, że zobowiązania kredytowe są bezpieczne, jeśli nie przekraczają połowy dochodów. Zdarza się, że - skuszeni „promocyjną ofertą” albo okazją na kupno wymarzonego towaru w „ratach za 0%” - podejmujemy decyzję pod wpływem impulsu, nie analizując wcześniej swoich możliwości finansowych. Gdy zaczynamy spłacać kredyt, okazuje się, że brakuje nam pieniędzy na opłaty, bieżące wydatki albo spłatę poprzedniego kredytu. W tym

momencie wiele osób zaciąga kolejne zobowiązania. Często jest to tzw. „chwilówka”, czyli pożyczka od firmy działającej poza sektorem bankowym. Pieniądze otrzymamy „od ręki” bez czekania, bez sprawdzenia zdolności kredytowej. Nie rozwiąże to zatem problemu, a jedynie go pogorszy, zwłaszcza że „chwilówki” są bardzo wysoko oprocentowane. I tak powoli zaciskamy sobie kredytową pętlę na szyi.

Co w takim przypadku robić? Najłatwiej zacząć od rzeczy prostych, czyli naszych codziennych rachunków. Przeanalizujmy więc nasz budżet i poszukajmy możliwości zaoszczędzenia kwoty, której brakuje nam do uregulowania raty. Bardzo pomocne jest regularne spisywanie wszystkich wydatków. Często pokusę do nieplanowanych zakupów stwarza posiadanie karty kredytowej. W wielu momentach bywa pomocna, ale jeśli mamy trudną sytuację finansową, lepiej z niej zrezygnować. Możliwe, że nie zawsze będziemy mogli spłacać ją na czas, a odsetki za nieterminowe regulowanie zobowiązań rosną bardzo szybko, a w dodatku, nawet jeśli jej nie używamy, bank nalicza opłatę za samo posiadanie karty.

Jeśli tylko zorientujemy się, że możemy mieć problemy ze spłatą, należy udać się do banku, by porozmawiać o możliwościach renegotjowania warunków umowy. Jednym z sposobów zmniejszenia comiesięcznego obciążenia

jest wydłużenie czasu spłaty kredytu. Jest to najwygodniejsze rozwiązanie, kiedy mamy jeden kredyt, którego rata jest zbyt dużym ciężarem dla domowego budżetu. Jeszcze innym rozwiązaniem jest kredyt konsolidacyjny. Gdy mamy kilka pożyczek, możemy wziąć jeden większy kredyt i nim spłacić wszystkie zobowiązania. Jest to najbardziej opłacalne, gdy nasze zobowiązania są krótkoterminowe, oprocentowanie jest niższe, a spłata rozłożona na dłuższy czas. Miesięczna rata kredytu konsolidacyjnego może być nawet o połowę mniejsza niż suma wszystkich wcześniejszych.

Podsumowując, gdy spłata zaciągniętych pożyczek staje się coraz większym problemem dla naszych finansów, pamiętajmy, że nie jest to sytuacja bez wyjścia. Możemy:

- przeanalizować gruntownie swoje wydatki i znaleźć oszczędności
- zrezygnować z karty kredytowej
- poprosić bank o wydłużenie okresu spłaty
- rozważyć zaciągnięcie kredytu konsolidacyjnego

Niezależnie od tego, który sposób wybierzemy, nigdy nie odkładajmy problemu na później. Najgorszym wyjściem jest odwlekanie decyzji, aż bank przekaże sprawę do firmy windykacyjnej.

Zofia Dymińska

„Wieś Kujawsko-Pomorska”
K-PODR Minikowo



Przyjmuje się, że jest to zespół technologii tworzący system rolniczy, który dostosowuje wszystkie elementy agrotechniki do zmiennych warunków występujących na poszczególnych polach w gospodarstwie. Można go też określić jako gospodarowanie z zastosowaniem technologii informatycznych w celu uzyskania większych plonów o lepszej jakości, przy jednoczesnym obniżeniu kosztów produkcji i ograniczeniu skażeniu środowiska.

Pole nie jest jednolite

W rolnictwie precyzyjnym odchodzi się od tradycyjnego traktowania pola jako jednostki jednolitej, np. o jednakowym odczynie czy zasobności w składniki pokarmowe na całej powierzchni, co w efekcie powoduje, że rolnik na całym polu stosuje jednakową normę wysiewu, nawożenie czy środki ochrony roślin niezależnie od zmieniających się warunków w obrębie pola. Wdrażając system precyzyjny, rolnik musi wykorzystać i połączyć całą swoją wiedzę o zmienności glebowej z jej wydajnością oraz dopasować całą agrotechnikę do potencjalnego zapotrzebowania roślin na poszczególnych fragmentach powierzchni pola.

Rolnictwo precyzyjne oparte jest na wiedzy wspomaganą najnowszymi technologiami informatycznymi i telekomunikacyjnymi. W zakres rolnictwa precyzyjnego wchodzi także automatyzacja prac polowych oraz dokumentowanie i zarządzanie wszystkimi procesami zachodzącymi w gospodarstwie, jak i jego całością.

Zbieranie informacji oraz ich dokumentacja...

... tworzą podstawę rolnictwa precyzyjnego. Wykorzystywane są informacje dotyczące przestrzennej i czasowej zmienności cech roślin, środowiska i warunków zewnętrznych. Bardzo ważne jest zebranie danych dotyczących właściwości gleb, właściwości roślin, występowania agrofagów, szacowanego i uzyskanego plonu oraz warunków meteorologicznych w celu precyzyjnego określenia położenia na polu. Wszystkie te dane zapisywane są w formie map przestrzennych, gdzie na kolejnych warstwach notowana jest zmienność czasowa. Można notować wiele poziomów i warstw, budując bazę danych dla konkretnego pola.

Najszybciej i coraz bardziej popularny staje się system precyzyjnej aplikacji składników mineralnych, w odróżnieniu od precyzyjnej ochrony roślin, która rozwija się znacznie wolniej ze względu na szybkość rozwoju chorób i szkodników.

Precyzyjne nawożenie

W celu wykonania precyzyjnego nawożenia musimy wykonać mapy przy użyciu technik GPS i GIS przedstawiające dokładnie granice pola oraz zmieniającą się

Na czym polega rolnictwo precyzyjne?

Wzrost wymagań co do jakości produktów rolnych oraz wymogów związanych z ochroną środowiska i bezpieczeństwem żywności powoduje, że współczesne rolnictwo musi opierać się na fachowej wiedzy i wdrażaniu nowoczesnych rozwiązań technologicznych. Jednym ze sposobów powiązania tych wymagań w całość jest rolnictwo precyzyjne (Precision Farming lub Precision Agriculture).

zasobność gleby w makro- i mikrośladniki oraz pH gleby, następnie sporządzić mapy aplikacyjne z zakodowaną zmieniającą się w przestrzeni dawką składników nawozowych oraz mapy zasiewów i mapy plonu. Trzeba pamiętać, że oprócz zasobności gleby w składniki pokarmowe dla roślin występuje zmienność glebowa, gdzie na jednym polu mamy różne kompleksy glebowe, które charakteryzowane są m.in. przez osiągnięte na nich potencjalne plony. Dlatego, mimo takiej samej agrotechniki i nawożenia, plony na poszczególnych częściach pola się różnią, często istotnie. Ważne jest zatem stosowanie nawożenia zależnego od zasobności gleby, jak i potencjalnego plonu, który można na niej osiągnąć.

W jaki sposób zbierane są informacje?

Informacje o polach zbierane są w różny sposób. W odróżnieniu od metodyki stosowanej przez Stacje Chemiczno-Rolnicze, próby gleb pobierane są precyzyjnie na polu z naniesieniem punktu za pomocą GPS, w którym została pobrana. Im więcej takich punktów, tym dokładniejsze pomiary. Na ich podstawie zostaną określone jednorodne obszary o takiej samej zasobności gleb w dany składnik.

Do pomiaru zmienności przestrzennej pola wykorzystywane są kombajny wyposażone w sprzęt pomiarowy umożliwiający ciągły pomiar przepływającej masy ziarna.

Do zbierania informacji w trakcie wegetacji wykorzystywane są zdjęcia satelitarne i lotnicze służące do monitoringu odżywienia roślin, ich kondycji, porażenia przez choroby, a także suszy występującej na polu. Do oceny odżywienia roślin wykorzystywane są różnego rodzaju czujniki wykorzystujące różne rozwiązania. Im częściej wykonywana jest ocena roślin, tym szybciej może nastąpić reakcja na ich konkretne potrzeby.



Analizy ekonomiczne wykazują, że koszt stosowania rolnictwa precyzyjnego w przeliczeniu na 1 ha maleje wraz ze wzrostem powierzchni gospodarstwa, ponieważ duży udział w całościowym wdrażaniu systemu mają koszty jednorazowego zakupu sprzętu, a następnie koszty zdjęć satelitarnych i programy komputerowe. Rozwiązania te wskazane są dla dużych gospodarstw o nierozdrobnionym rozłogu. Ich zaletą jest to, że pozwalają na stałą kontrolę produkcji polowej, a dzięki dużej precyzji dawek nawozów i środków ochrony roślin można otrzymać produkt odpowiadający wymaganiom konsumentów i przetwórców oraz spełniający wysoki poziom bezpieczeństwa żywności, przy jednoczesnym ograniczeniu negatywnego wpływu na środowisko.

Adam Matyszczak
„Wieś Mazowiecka”
MODR Warszawa



AgroBiblioteczka ODR

W tej rubryce promujemy najciekawsze wydawnictwa tematyczne, nadesłane przez Ośrodki Doradztwa Rolniczego.

„Rolnictwo ekologiczne w ramach PROW 2014-2020”, opracowanie – Urszula Bogusiewicz, wydawca – DODR Wrocław



Produkcja ekologiczna powinna łączyć przyjazne środowisku praktyki gospodarowania, wspomagać wysoki stopień różnorodności biologicznej, wykorzystywać naturalne procesy oraz zapewnić właściwy dobrostan zwierząt. Publikacja zawiera najważniejsze regulacje prawne – krajowe i unijne – dotyczące rolnictwa ekologicznego, a także informacje nt. zgłoszenia działalności, płatności, degressywności, kosztów transakcyjnych i warunków kwalifikowalności.

„Rośliny dziko rosnące”, autorka – Paulina Kołodziejska, wydawca – ZODR Barzkowice



Zakrzaczenia, zadrzewienia, międzyśródpolne, murawy, strefy bagienne, torfowiskowe, oczka i rowy melioracyjne, znajdujące się pomiędzy uprawami i polami rolniczymi, tworzą wyspy środowiskowe i są miejscem rozwoju naturalnych i rzadkich gatunków roślin. W broszurze zostały przybliżone dziesiątki roślin dziko rosnących pod kątem przydatności dla człowieka. Opisane zostały także rośliny dziko rosnące o właściwościach toksycznych.

Okładki miesiąca

Za najbardziej pomysłowe strony tytułowe spośród czasopism ODR wydanych we wrześniu 2018 r. uznaliśmy okładki miesięczników: „Lubuskie Aktualności Rolnicze” (wydawca – LODR Kalsk), „Twój Doradca – Rolniczy Rynek” (wydawca – DODR Wrocław).



Czy warto postawić na regionalność?

W przypadku **Anny i Marka Sienkiewiczów** z Czarnej Wsi Kościelnej, którzy m.in. wytwarzają kiszonki z warzyw według starych receptur, prowadzą zagrodę edukacyjną, organizują warsztaty rękodzielnicstwa ludowego – okazuje się, że tak.



Wśród społeczeństwa istnieje ogromne zapotrzebowanie na takie regionalne smaczki i interesującą narrację o wsi, jako ciekawego miejsca nie tylko pracy, ale zamieszkania i rekreacji. Jednak, tak jak wszystko, całość wymaga odpowiedniego pomysłu, dyscypliny i dużo pracy.

Wybrali warzywa

Sienkiewiczowie prowadzą gospodarstwo od 34 lat. Nie jest duże, bo niewiele ponad 7 ha. Na początku była to zwykła działalność rolnicza: chów bydła i trzody chlewnej, uprawa ziemniaków, zbóż, nieduże plantacje porzeczek, truskawek i ogórków. Aby jednak zapewnić odpowiednie dochody, pani Anna pracowała w Białymstoku najpierw jako kreślarka w biurze projektowym, ponieważ z wykształcenia jest technikiem budowlanym, potem w hurtowni spożywczej, następnie w sklepie spożywczym, a nawet przez pewien okres w dużym białostockim zakładzie przetwórczym.

– Dwadzieścia trzy lata temu zaczęliśmy zmieniać profil gospodarstwa rezygnując z hodowli zwierząt na rzecz uprawy warzyw i przetwarzania ich. Pociągnęło to za sobą konieczność zaangażowania się w pracę w gospodarstwie. Zdecydowaliśmy się na wykorzystanie regionalnych, przekazywanych w rodzinie, starych przepisów na

kiszonki z warzyw – opowiada o swojej pracy pani Anna.

To była dobra decyzja, ponieważ dziś rolnicy mogą poszczycić się już sukcesami. Dwa produkty wytwarzane przez Sienkiewiczów zostały wpisane na Listę Produktów Tradycyjnych prowadzoną przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. W połowie 2015 roku na listę trafiła kapusta z beczki kiszona w główce, a w połowie 2018 roku kwas buraczany (sok z kiszzonego buraka). Ponadto w 2016 roku sok otrzymał pierwszą nagrodę w konkursie Nasze Kulinarne Dziedzictwo – Smaki Regionów, a w 2017 r. wyróżnienie w IV Międzynarodowym Turnieju Smaków na Zamku w Liwie w konkursie na „Gościńiec z Podróży” czyli najciekawszy kulinarny prezent z podróży. Kapusta kiszona w główce oraz kapusta kiszona szatkowana również zostały nagrodzone na tych samych konkursach.

W grupie siła

Anna i Marek, pomimo dużego zaangażowania w prace przetwórcze, bo wszystko robią ręcznie (od produkcji sadzonek poprzez ich pielęgnację, zbiory i przetwarzanie) należą do wielu organizacji i stowarzyszeń m.in. do Stowarzyszenia „Kraina Puszczarskich Tradycji-Wieś Tematyczna”, Stowarzyszenia „Podlaskie Smaki-Szlak Kulinarny” i Lokalnej Organizacji Turystycznej „Wielki Gościńiec Litewski”. Ich zaangażowanie w pracę na rzecz środowiska lokalnego i rozwój gminy cenią lokalne władze.

Wszystko z myślą o turystach

– Oprócz kiszonek wyprodukowanych z warzyw uprawianych w naszym gospodarstwie propagujemy tradycyjne dania naszych bab i mam. Co roku bierzemy udział w Pikniku Etnograficznym, który jest organizowany w naszej wsi na Szlaku Rękodzieła Ludowego. Sprzedajemy z powodzeniem własne wyroby i promujemy swoją działalność – mówi pani Anna.





W trakcie trzydniowej majówki organizowanej na Szlaku Rękodzieła Ludowego, turyści mogą odwiedzić gospodarstwo i aktywnie uczestniczyć w procesie kiszenia kapusty, degustować gotowe produkty. Można tu zjeść gołąbki zrobione z liści kapusty kiszzonej w główce z różnym nadzieniem, placki żytnie na zakwasie, pajdę chleba z własnego wypieku ze smalcem i ogórkiem, lub po prostu porozmawiać o historii wsi w której mieszkają państwo Sienkiewiczowie – Czarnej Wsi Kościelnej oraz o tradycjach, które są tutaj kulturowane: o garncarstwie siwym i architekturze glinianej.

Warsztatownia „Czerwone Korale”

Gospodarze zajmują się także agroturystyką i to właśnie z myślą o turystach prowadzą warsztatownię pod niezwykle wdzięczną nazwą „Czerwone Korale”. Organizują warsztaty kiszenia kapusty pod hasłem: „Odkrywanie Tradycyjnych Smaków”. Tutaj, krok po kroku, można nauczyć się kisić kapustę z szatkowaniem i udeptywaniem w beczce włącznie. Ma być tak, jak kiedyś. Tu także można nauczyć się tradycyjnego wypieku chleba. A jeśli ktoś woli rękodzieło, to do wyboru jest cała gama warsztatów: bibułkarstwo, decoupage, malowanie glinianego gara, filcowanie, wyszywanie makatek, szydełkowanie.

Pani Ania upodobała sobie szczególnie decoupage i bibułkarstwo. Swoją pasję odkryła na zajęciach z zakresu rękodzieła organizowanym dla kobiet wiejskich w Podlaskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Szepietowie.

Prowadzenie warsztatów w gospodarstwie spotkało się z takim wysokim zainteresowaniem odbiorców, że Sienkiewiczowie wprowadzili tzw. warsztaty mobilne, czyli wyjazdy ze swoimi pokazami na różne jarmarki lub do domów kultury, prezentując i ucząc wyrabiania ozdób wielkanocnych i bożonarodzeniowych (palemki, batikowe

malowanie jaj, jaja ozdabiane w technice decoupage, bombki świąteczne, łańcuchy choinkowe, itp.).

Konieczniew odwiedź Pszczelą Górkę

Wszystko zaczęło się w ubiegłym roku od spotkania ze znajomym, który miał wykonany domek dla pszczoł, ale nie taki zwyczajny, tylko przystosowany do prowadzenia apiterapii dla ludzi. Pan Marek zakupił taki domek i umieścił w nim pszczoły. Jest to jednak tak wykonane, że pszczoły umieszczone są pod siedziskami, a wlot jest na zewnątrz domku. Na siedziskach można usiąść lub się położyć, aby chłonać zapach z uli. Okazuje się, że wibracje wytwarzane przez pszczoły i specyficzny mikroklimat panujący w domku wpływa korzystnie na ogólny stan organizmu.

Domek z pszczołami czyli aphilarium, umiejscowione jest nieco dalej od gospodarstwa, na niewielkim wznesieniu, które gospodarze nazwali „Pszczelą Górką”.

Od momentu, jak pojawiła się apiterapia, Pani Ania pomyślała o wstąpieniu do Ogólnopolskiej Sieci Zagród Edukacyjnych. W ramach Sieci oferuje wykonywanie tradycyjnych kiszzonek i rękodzieła oraz apiterapię. Na Pszczelej Górcie wykorzystywany jest w zajęciach edukacyjnych pomysły na pobudzenie ludzkich zmysłów takich jak węch, smak, dotyk, równowaga w postaci niewielkiej ścieżki sensorycznej. Tutaj uczestnicy mogą zorganizować sobie na zakończenie pobytu, wspólne ognisko.

Gospodarze zapraszają w podróż po magicznym Podlasiu, po tym co może być już nieco zapomniane, a przecież tak niezwykle.

Joanna Czarkowska
„Wiadomości Rolnicze”
PODR Szepietowo

Fot. J. Czarkowska, A. Fatyga, M. Sienkiewicz



AgroKlasa ODR 2018

W ramach AgroKlasy ODR przedstawiamy sukcesywnie – z myślą o ogólnopolskim odbiorcy – najciekawsze artykuły, które ukazują się na łamach wydawnictw periodycznych ODR. Zamieszczamy też ważne, niekiedy kontrowersyjne, wypowiedzi z tychże biuletynów w AgroSzachownicy ODR oraz prezentacje nadsyłanych do naszej redakcji wydawnictw tematycznych w AgroBibliotece ODR. Publikujemy też najciekawszą – naszym zdaniem – okładkę wydawnictwa periodycznego ODR. Jest to z jednej strony – swoista promocja działalności informacyjno-publicystycznej poszczególnych ODR na niwie krajowej, z drugiej zaś – wzbogacenie treści merytorycznych miesięcznika AGRO.

Wzorem lat poprzednich – przez cały 2018 r. jest zamieszczana i uaktualniana co miesiąc tabela AgroKlasy ODR.

A oto zasady punktacji w rywalizacji AgroKlasa ODR 2018:

4 pkt. – przysługuje czasopismu ODR za przedrukowany artykuł

2 pkt. – otrzymuje czasopismo ODR za zamieszczenie w AGRO opracowania jego artykułu bądź znacznego fragmentu artykułu

po 1 pkt. – przypada dla czasopisma ODR za przytoczoną wypowiedź z jego łamów w AgroSzachownicy ODR, za każde wydawnictwo tematyczne zaprezentowane w AgroBibliotece ODR oraz za okładkę miesiąca (uwaga, są wyróżniane co miesiąc dwie najciekawsze okładki).

AgroKlasa ODR 2018

Tabela po VIII rundzie

- „Wiadomości Rolnicze” PODR Szepietowo – 33 pkt.
- „Zachodniopomorski Magazyn Rolniczy” ZODR Barzkowice – 29 pkt.
- „Rada” ŁODR Bratoszewice – 26 pkt.
- „Wieś Mazowiecka” MODR Warszawa – 26 pkt.
- „Śląskie Aktualności Rolnicze” ŚODR Częstochowa – 25 pkt.
- „Aktualności Rolnicze” ŚODR Modliszewice – 24 pkt.
- „Lubelskie Aktualności Rolnicze” LODR Końskowola – 24 pkt.
- „Wieś Kujawsko-Pomorska” K-PODR Minikowo – 24 pkt.
- „Podkarpackie Wiadomości Rolnicze” PODR Boguchwała – 23 pkt.
- „Twój Doradca – Rolniczy Rynek” DODR Wrocław – 23 pkt.
- „Bieżące Informacje” W-MODR Olsztyn – 22 pkt.
- „Pomorskie Wieści Rolnicze” PODR Lubań – 22 pkt.
- „Kurier Rolniczy” OODR Łosiów – 18 pkt.
- „Lubuskie Aktualności Rolnicze” LODR Kalsk – 16 pkt.



Farma, kozy i sery

Gromadzice to mała wieś w gminie Bodzechów w powiecie ostrowieckim, to tam – jak tradycja tego miejsca każe – wytwarzane są sery kozie.

Chów i hodowla kóz nigdy nie odgrywały dużej roli w Polsce. Jeszcze w XIX w. zwierzęta te powszechnie kojarzono z biedą. Po odzyskaniu niepodległości populacja kóz w Polsce nie była zbyt liczna, ale obserwowano jej stały wzrost i przydatność kóz w małych gospodarstwach. Zauważono także walory zdrowotne mleka koziego. Serowarstwo zaś wzięło swój początek z konieczności ekonomicznego wykorzystania nadwyżek mleka, toteż w różnych krajach rozwinęły się rozmaite sposoby wytwarzania serów. I u nas tych rodzajów.

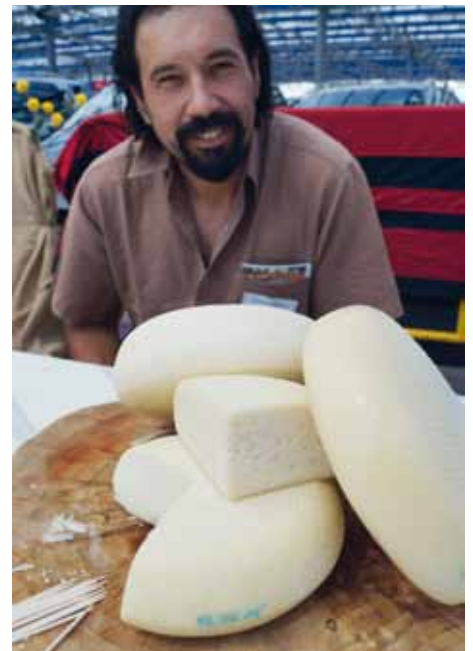
Sytuacja ekonomiczna kraju przekładała się również na warunki życia w Gromadzicach. Co tu dużo mówić, i tu w okresie wojennym panowała bieda. Krowy były drogie, więc dla mleka i serów kupowano i hodowano kozy. A dziś ta wieś w gminie Bodzechów może się szczycić tym, że tradycja chowu kóz i serowarstwo przetrwały, a nawet są kultywowane.

Serowarstwem w Gromadzicach zajmują się państwo **Justyna i Marcin Kuterowie**. Ten pomysł zaszczepliła w panu Marcinie jego babcia. Do tych celów zakupiona została nawet skansenowa zagroda na Czworoboku, gdzie powstała kozia farma. I wyrabiane są tradycyjne sery.

Sam pomysł na produkcję serów powstał podczas wakacyjnych wояaży po Mazurach. Kuterowie odwiedzili tam gospodarstwa produkcyjne. Dziś sami posiadają bardzo niewielkie gospodarstwo o powierzchni 0,42 ha zakupione w 2012 r. Hodowlę zaczęli od 100 kóz, z czego do dalszej hodowli przeznaczone zostało 25 matek. Rocznie mają od

15 do 25 szt. młodzieży i uzyskują około 50-60 litrów mleka dziennie. Obecnie trwają ostatnie prace przy serowni zagrodowej, gdzie będą mogli przerabiać 300 litrów jednorazowo. Pan Marcin prowadzi hodowlę, a żona Justyna zajmuje się przetwórstwem mleka. Syn natomiast pomaga w dystrybucji.

Jeśli chodzi o samo przetwórstwo, to oprócz sera koziego naturalnego wyrabiają sery z dodatkiem czarnuszki, czosnku niedźwiedziego i suszonych pomidorów. W ofercie są też inne produkty z mleka koziego. Marcin Kuter był w roku 2016 uczestnikiem konkursu Nasze Kulinarne Dziedzictwo, a jego



ser Zagajnicki Koziarz wpisany jest na Listę Produktów Tradycyjnych.

Do farmy koziej Skuterów, którą prowadzą od 2015 r., dopisać trzeba jeszcze jeden walor: leży w pięknym turystycznym terenie.

Monika Nowocień
„Aktualności Rolnicze”
SODR Modliszewice



Drony w rolnictwie

Dron to bezzałogowy statek powietrzny pilotowany zdalnie lub wykonujący lot automatycznie. Może służyć nie tylko jako zabawka, lecz być też bardzo pomocny w gospodarstwie. Z góry widać przecież znacznie więcej, łatwo więc monitorować stan upraw. Nie trzeba nawet wychodzić z domu.

Historia pierwszych dronów sięga do czasów pierwszej wojny światowej, gdzie były wykorzystywane do obserwacji pola walki, rzecz jasna, o znacznie niższym zaawansowaniu technologicznym niż obecnie. Niemniej przez lata bezzałogowe statki powietrzne związane były z wojskiem, używane do śledzenia pola walki, rozpoznania czy naprowadzania celu. Obecnie drony mają szerokie zastosowanie, np. mogą być wykorzystywane w kinematografii podczas kręcenia filmu.

Od niedawna drony pojawiły się również w rolnictwie. Postęp technologiczny sprawił, iż do tej pory drony postrzegane jako zbyt drogie i niezbyt zaawansowane technologicznie (przede wszystkim rozdzielczość kamer i mniejsza wszechstronność w zastosowaniu)



Ogrody preriowe – idealna propozycja dla zapracowanych

Któż z nas nie chciałby cieszyć się pięknym ogrodem bez nadmiernego wkładu własnej pracy? Obecnie, kiedy większość z posiadaczy ogródków przydomowych to typ „zapracowanych ogrodników”, przedkładanie relaksu wśród natury nad pochłaniający duże zasoby czasu i nadmierny wysiłek związany z ich utrzymaniem – jest na przysłowiową „miarę złota”.

Ogrody preriowe – rozwiązanie idealne, ale jak to w ogóle ma funkcjonować?

Preria jest to rozległy obszar w Ameryce Północnej (Wielkie Równiny) o charakterze stepowym, porośnięty głównie roślinnością trawiastą. Chcąc wprowadzić do swojego ogrodu namiastkę zagranicznej sceny, wystarczy po prostu naśladować naturę. Wymaga to: dyscypliny, kreatywności i przemyślanego doboru roślin – najlepiej skupionych w duże jednogatunkowe grupy, a różniących się fakturą, wysokością i kształtem.

Ogrody preriowe, to według światowej sławy projektantów wiodący trend najbliższych lat w sztuce ogrodniczej. Popularność samoobsługowych aranżacji związana jest ze wzrostem intensywności życia człowieka. Ogrody preriowe nie wymagają naszej codziennej pielęgnacji, częstego przycinania przekwitłych kwiatostanów czy też systematycznego koszenia trawnika. Nawadnianie roślinności opiera się w głównej mierze na wykorzystaniu deszczówki, skrupulatnie gromadzonej w przystosowanych do tego celu zbiornikach.

Różne oblicza ogrodu preriowego

Podobnie jak w naturze, tak i w architekturze krajobrazu można wyodrębnić kilka rodzajów preriowych aranżacji. Na podłożu piaszczystym, lekko kamienistym zakłada się tzw. ogrody preriowe „suche”. Najlepiej sprawdzają się tam gatunki, takie jak: rozchodniki, dzwonki okrągłolistne czy floksy. Ze względu na termin kwitnienia i intensywność barw, ten typ ogrodu najpiękniej prezentuje się wiosną i jesienią.

stały się o wiele tańsze, a ich możliwości techniczne wzrosły.

Głównym celem wykorzystywania dronów będzie monitorowanie pól, czyli doglądanie stanu upraw. Zamiast osobiście doglądać swoje uprawy, rolnik może wykorzystywać taką technologię lustracji. Szczególnie duże znaczenie ta technologia będzie miała przy gospodarstwach wielohektarowych. Wysoka rozdzielczość kamery zamontowanej na dronie pozwoli rozpoznać patogeny, które zaatakowały naszą uprawę, a – wyposażony w dodatkowy zestaw czujników – wykryje choroby, zanim staną się widoczne gołym okiem, oceni ewentualne podtopienia czy realny poziom wystąpienia np. kłęski suszy. Zdjęcia z drona mogą posłużyć jako materiał dowodowy dla ubezpieczyciela, co do wielkości wystąpienia kłęski czy uszkodzeń spowodowanych dziką zwie-

Z kolei na terenach o gliniastym podłożu, umiarkowanie wilgotnych wysadzamy najczęściej tawułki, parzydła oraz brunnery. Nasadzenia tego typu prym wiodą w okresie letnim. Możliwe są również aranżacje preriowe na terenach całorocznie podmokłych, które swój urok ukazują wczesną wiosną oraz późnym latem.

Ogrody preriowe – nasadzenia czterech pór roku

W ogrodach samoobsługowych niezwykle wyraźnie widać zmiany pór roku. Lato w takim ogrodzie mieni się wszystkimi kolorami tęczy. Jesień, to królowa traw, które wówczas stroją się w miedź i brązy, zimą zaś malowniczo skrzą się na mrozie wśród białego puchu. Ponadto suche łądy i przekwitłe kwiatostany utrzymujące się w ogrodzie niekiedy aż do wiosny są ostoją dla licznych owadów i ptaków.

Warto pamiętać!

Zakładając ogród preriowy, najprościej kupić gotowe sadzonki. Najlepszym terminem na zakupy ogrodnicze jest późna jesień; wówczas ceny produktów są niekiedy nawet dwukrotnie tańsze. Jeśli jednak tajniki sztuki ogrodniczej są nam znane i dysponujemy chwilą wolnego czasu, możemy pokusić się o założenie własnej rozsady. Wysiewając nasiona, warto pamiętać, aby wymieszać je np. z trocinami, co pozwoli na ich równomierne rozprowadzenie.

Teren pod aranżację preriowe należy starannie przygotować. Gliniaste podłoże powinno się wzbogacić torfem lub kompostem i przekopać na głębokość szpadla. Gleba musi być odchwaszczo-

rzyną. Praca drona również pomoże przy sporządzeniu wniosku o dopłaty bezpośrednie dzięki temu, że określi nam bardzo dokładnie granice poszczególnych upraw, wyłączeń do wniosku, stanu nieżytków itp.

Drony mogą być wykorzystywane do oprysku czyli chemicznej ochrony roślin. Rozwój techniczny dronów, a zwłaszcza powiększanie ich ogniw energetycznych pozwala tym małym statkom latać coraz dłużej. Nie przypuszczam, aby cała ochrona roślin została jedynie w rękach dronów, a opryskiwacze polowe nie będą już potrzebne, ale w przypadku punktowego zastosowania środka chemicznego czy niemożności użycia opryskiwacza, ta technika ma swoje zastosowanie.

Za pomocą drona można również kontrolować pracę swoich pracowników czy



na i przez pierwsze 2 lata ściółkowaną. Systematyczna obserwacja nasadzeń i eliminacja niepożądanych roślin – zabezpieczą teren przed nadmiernym zachwaszczeniem, które jest niezwykle niebezpieczne w początkowym stadium rozwoju nasadzeń preriowych.

Nie zapominajmy również, że dominantą w kompozycjach samoobsługowych są trawy lub grupy krzewów, wokół których aranżujemy gatunki podkreślające ich urodę. W ogrodach preriowych liście odgrywają większe znaczenie niż kwiaty.

Nie bójmy się eksperymentować w ogrodzie. Nasadzenia preriowe są nie tylko modne, ale przede wszystkim niezwykle praktyczne. Dedykowane głównie osobom, które kochają przyrodę, a dysponują małą ilością czasu. Nasuwa się więc myśl, że namiastka amerykańskiego stepu, to idealne rozwiązanie dla wielu podkarpackich ogrodników.

Magdalena Rydz
„Podkarpackie Wiadomości Rolnicze”
PODR Boguchwała



ich postęp, będzie on „latającym szpiegiem” monitorującym rzetelną pracę oraz wspomocze rzetelne wynagrodzenie za nią. Dodatkowym zastosowaniem bezzałogowych statków powietrznych dla rolnika będzie odstraszanie dzikiej zwierzyny – zaprogramowany dron będzie przelatował nad granicami naszych pól wyposażony dodatkowo w jakiś sygnał dźwiękowy czy rozprowadzający środek odstraszający dziki, jelenie i inne zwierzęta leśne. Opracowywane są już rozwiązania, które liczą rośliny, czy obliczają uszkodzenia pól.

Drony najpewniej staną się nieodzowne w rolnictwie precyzyjnym. Dzięki rozwojowi technicznemu znajdują coraz szersze zastosowanie w gospodarstwie rolnym.

Rafał Formański
„Biejące Informacje”
W-MODR Olsztyn



AgroSzachownica

W tym kąciku publikujemy najbardziej interesujące informacje i opinie na aktualne tematy związane z polskim rolnictwem i agrobiznesem, zamieszczone w poszczególnych wydawnictwach periodycznych WODR.

Czym jest Smart Farming?

„Smart Farming to inteligentne rolnictwo polegające na zastosowaniu nowoczesnych technik informacyjnych i komunikacyjnych (ICT) w produkcji rolnej. Po rewolucji genetycznej to trzecia zielona rewolucja przejmuje świat rolnictwa w oparciu o połączone zastosowanie rozwiązań ICT, takich jak: precyzyjne urządzenia, Internet of Things (IoT), czujniki i siłowniki, systemy geolokalizacyjne, Big Data, bezałogowe pojazdy latające (UZV, drony), robotykę itp. (...) Z punktu widzenia rolnika, inteligentne rolnictwo powinno zapewnić wartość dodaną w postaci łatwiejszego podejmowania decyzji lub bardziej wydajnych działań eksploatacyjnych i zarządzania.” – **Przemysław Górski**, broker innowacji, „Pomorskie Wieści Rolnicze”, PODR Luban

Produkcja zbóż metodą uproszczoną

„Pogarszające się wyniki ekonomiczne, wymagania ochrony środowiska wymuszają na rolniku szukania alternatywnych metod uprawy roli. Jeżeli podejmiemy decyzję o zmianie, uwzględnić trzeba różne czynniki: ekonomiczne, środowiskowe, produkcyjne... Bezrowkowy system uprawy jest alternatywą dla większych i średnich gospodarstw (szybciej da się zauważyć lepszy wynik finansowy) i dla tych rolników, którzy zauważają wady takiej uprawy i znają sposoby ich eliminowania. Wysokie ceny paliwa, nawiedzające nas klęski żywiołowe obniżające plony – powodują, że chcą obniżyć koszty produkcji (czysta kalkulacja), myśli się o zmianie.” – **Jolanta Domoradzka**, „Lubuskie Aktualności Rolnicze”, LODR Kalsk

Moc grupy

„W kontekście trudnej sytuacji na rynkach rolnych, szczególnie dotyczącej branży owocowej, ale również innych produktów, coraz częściej powraca temat niewielkiej siły przetargowej rolników wobec silnej pozycji negocjacyjnej odbiorców. Powodem jest duże rozproszenie podaży, które pozwala podmiotom skupowym na stosowanie skutecznej presji na obniżenie ce oferowanych za produkty rolne. Rząd podjął działania zmierzające do wzmocnienia pozycji producentów w łańcuchu dostaw – resort rolnictwa opracował projekt ustawy, która ma wprowadzić zasadę umów kontraktacyjnych, obejmujących obie strony, zarówno dostawcę, jak i odbiorcę owoców czy warzyw. Innym sposobem na poprawę pozycji negocjacyjnej w kontaktach handlowych i ustalaniu warunków

przedaży oraz skuteczną promocję wyrobów, jest tworzenie przez rolników wspólnych struktur gospodarczych. Grupy producentów rolnych mają możliwość skutecznego konkurowania z producentami europejskimi i światowymi. Przynależność rolników do grupy producentów sprzyja poprawie ich konkurencyjności i umożliwia stabilizację zbytu. Zwiększa też opłacalność produkcji. Funkcjonowanie rolników w grupach producentów wydaje się być dzisiaj gospodarczą koniecznością.” – **Grażyna Norbert**, „Twój Doradca – Rolniczy Rynek”, DODR Wrocław

Konie powinny nas łączyć, a nie dzielić

„Kochamy konie. Jesteśmy z nich dumni i głęboko nosimy je w sercu. Tylko od naszej zbiorowej mądrości zależy, jak będziemy umieli ten ogromny zasób wykorzystać dla polskiej wsi, dla polskiego rolnictwa, dla naszego narodu, dla jego wspólnoty, dla dobra Polski. (...) Konie powinny nas łączyć, a nie dzielić. Poprosiłem kilka osób z tego środowiska, by wsparły mnie swoją wiedzą. Choć zdają sobie sprawę, że niektóre z tych osób miały pewne wątpliwości co do czystości moich intencji, to wszyscy wyrazili zgodę.” – **Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jan Krzysztof Ardanzowski** o utworzeniu Rady ds. Rozwoju Hodowli Koni w Polsce i zaproszeniu do niej osób od lat związanych z hodowlą koni, „Kurier Rolniczy”, OODR Łosów

Zmiany klimatyczne, a rolnictwo

„W ostatnim 50-leciu obserwuje się znaczące zmiany klimatu: ocieplenie, zmiany opadów atmosferycznych i szereg ekstremów pogodowych oraz wzrost poziomu mórz. Większość z obserwowanych efektów jest prawdopodobnie wynikiem wzrostu stężenia gazów cieplarnianych w atmosferze wywołanego przez człowieka. Projekcje na przyszłość zwiastują jeszcze silniejsze zmiany klimatu, które trzeba wziąć pod uwagę również w Polsce. Rolnictwo silnie uzależnione jest od warunków klimatycznych, ale też w istotny sposób wpływa na klimat. W kontekście zmian klimatu pełni więc różnorodne role: ofiary, beneficjenta, współsprawcy zmian i sprzymierzeńca w przeciwdziałaniu tym zmianom.” – **Urszula Anculewicz**, „Bieżące Informacje”, W-MODR Olsztyn

Upadki pszczół

„Z niepokojem obserwujemy, iż wraz z postępującą degradacją środowiska poprzez dzielenie siedlisk, nadmierną che-

mizację czy nawet zmiany klimatu, stan populacji zapylaczy może ulec szybkemu pogorszeniu. Przyczyn upadków pszczół jest zresztą więcej, choćby dziesiątkujące je choroby i pasożyty, nieprawidłowe ich zwalczanie, błędy w zabiegach hodowlanych, źle prowadzona gospodarka pasieczna czy niewłaściwa ochrona chemiczna. Wprawdzie liczba zatrutych w Polsce rodzin pszczół w ostatnich 50 latach zmniejszyła się, jednak nadal jest zjawiskiem częstym.” – „Śląskie Aktualności Rolnicze”, ŚODR Częstochowa

Dziedzictwo kulturowe a turystyka wiejska

„Atrakcyjność miejscowości eksponującej swoje dobra kulturowe powoduje, że jest ona częściej wybierana jako miejsce zamieszkania, a także jako miejsce prowadzenia działalności gospodarczej. Najbardziej popularnym narzędziem stymulującym rozwój lokalny, wykorzystującym jednocześnie dziedzictwo kulturowe, jest turystyka. Obiekty dziedzictwa kulturowego podnoszą atrakcyjność turystyczną regionu i stają się bardziej konkurencyjne w stosunku do innych miejscowości w pozyskiwaniu turystów. Takie elementy, jak: otaczająca przyroda, piękny krajobraz (dziedzictwem jest także krajobraz przekształcony przez człowieka), lokalne tradycje kulinarne, folklor, interesujące miejsca, wydarzenia i obiekty upamiętniające przeszłość, czy wreszcie zwyczajne wiejskie życie – oferują wyjątkowe przeżycia, za które klienci gotowi są zapłacić. Pamiętać należy jednak, że szansą na trwałe wykorzystanie lokalnych zasobów kulturowych stwarza tylko turystyka zrównoważona oraz harmonijnie łącząca środowisko przyrodnicze i kulturowe, a to znaczy, że osoby prowadzące gospodarstwa agroturystyczne powinny również posiadać wiedzę przyrodniczą i ją systematycznie pogłębiać.” – **Barbara Ditrich**, „Pomorskie Wieści Rolnicze”, PODR Luban

Renesans winiarstwa

„Jesteśmy świadkami chyba najbardziej dynamicznego w historii naszego kraju rozwoju winiarstwa. Nikt nie jest w stanie podać dokładnej liczby wszystkich polskich winnic, mamy ich setki. Od kilkuarowych, amatorskich upraw do profesjonalnych, wielohektarowych inwestycji. Od morza do podnóża Tatr z roku na rok powstaje coraz więcej winnic. Polskie winiarstwo rozwija się bardzo szybko, a polskie wina cieszą się rosnącym zainteresowaniem. O rozwoju winiarstwa w Polsce zadecydowały dwa czynniki: zmiany kulturowe związane z rosnącą popularnością wina i wzrostem poziomu życia oraz pojawienie się nowych odmian winorośli, bardziej odpornych na nasze warunki klimatyczne.” – **Izabela Pyśka**, „Lubelskie Aktualności Rolnicze”, LODR Końskowola



DOMOWE RECEPTY

- koszulę prasujemy w następującej kolejności: kołnierzyk i mankiety, rękawy a na koniec przód i tył
- nie dolewajmy wody do gotującego się rosółu, bo zmienia to jego smak i aromat
- potrawy z cielęciny zyskają wykwintny smak, jeśli namoczymy mięso w marynacie z białego wina z dodatkiem imbiru
- po wyprasowaniu, rzeczy powinny przez pewien czas wisieć na wieszakach na zewnątrz szafy lub poleżeć rozłożone, gdyż zbyt szybko schowane mogą nabyć nieprzyjemnego zapachu wilgoci



JAK UNIKNĄĆ WZDĘC?

- należy jeść powoli, dobrze przeżuwając każdy kęs
- posiłki powinno się spożywać na siedząco
- nie należy pić w trakcie posiłków
- przy skłonnościach do wzdęć, należy unikać potraw wzdymających i ciężkostrawnych
- przed spożyciem pokarmów wiatropędnych można przeżuć, a następnie połknąć pół łyżeczki kminku, w ten sposób unikniemy tworzenia się gazów jelitowych
- nie powinno się pić napojów gazowanych, bo zawarty w nich sól zatrzymuje wodę w organizmie
- po obiedzie zaleca się wypić ziołową herbatkę np. na bazie kopru włoskiego, kminku, rumianku lub mięty

KASZE

Przy planowaniu diety nie należy koncentrować się tylko na wybranych warzywach czy owocach. W diecie wspomagającej wypróżnianie się, równie ważne są np. kasze. Bogate są one przede wszystkim w błonnik pokarmowy, zawierający w swym składzie m.in.: celulozę, hemicelulozy i ligniny. Te składniki błonnika usuwają zaparcia, obniżają przyrost masy ciała i zapobiegają powstawaniu nowotworów okrężnicy. Aby korzystać z dobroczynnego wpływu błonnika na zdrowie, należy spożywać go od 25 do 30 g dziennie.

SILNE PRAGNIENIE

Silne pragnienie, które towarzyszy nam niezależnie od ilości wypijanych płynów, może oznaczać cukrzycę. Zwłaszcza, gdy jest powiązane z osłabieniem i częstymi infekcjami błon śluzowych. Dzięki badaniu krwi można ustalić poziom cukru w surowicy. Krew do analizy oddaje się rano. Pacjent powinien być na czczo, co najmniej 8 godzin od ostatniego posiłku. W przypadku wątpliwości ponowne badanie przeprowadza się po jedzeniu lub wypiciu wody z glukozą. Wczesne wykrycie cukrzycy typu II i szybkie rozpoczęcie leczenia, pozwala zapobiegać wielu groźnym następstwom choroby, do których należą: udar mózgu, zawał serca, uszkodzenie nerek oraz prowadzący do amputacji zespół „stopy cukrzycowej”. Lekarze przypominają, że odpowiednio wczesna reakcja przedłuża życie średnio o 5 lat.



OLIWKI DOBRE NA CHOLESTEROL



Owłaściwościach zdrowotnych oliwek decyduje wysoka zawartość: tłuszczów (głównie jednonienasyconych), witaminy E, witamin z grupy B i C oraz minerałów (fosfor, potas i żelazo). Oliwka ma ponadto sporo beta-karotenu i steroli roślinnych. Dzięki temu obniża stężenie

cholesterolu we krwi, wykazuje silne działanie żółciopędne, chroni serce i naczynia krwionośne przed zmianami miażdżycowymi.



DIFENBACHIA

Pochodząca z Brazylii roślina zachwyca pięknymi liśćmi, które są wspaniałą ozdobą mieszkania czy biura. Difenbachia stanowi jeden z najsukuczniejszych „filtrów powietrza”, przechwytyjących wiele szkodliwych substancji. Jak wykazały doświadczenia – gdy ta roślina znajduje się w otoczeniu człowieka, ułatwia koncentrację oraz pobudza. Należy jednak pamiętać, że difenbachia jest silnie trująca. Spożycie jej soku może spowodować paraliż gardła i języka.

Kwas buraczany

SKŁADNIKI: 1 kg buraków czerwonych, 1 duża pietruszka, 1/2 selera średniego, 2 średnie cebule, 3 ząbki czosnku, rodzyнки – 4-5 szt., kromka razowego chleba (lub innego ciemnego), liście laurowe – 2 szt., ziele angielskie 2-3 kulki, 1/2 łyżeczki soli, łyżka cukru (nie jest to konieczne, można dodać tylko małą łyżeczkę)

WYKONANIE: Warzywa kroimy w niewielkie plastry, układając je w słoju lub garnku do kiszenia. Wrzucamy pozostałe składniki, zalewając wszystko ciepłą wodą (może być z kranu) tak, aby całość została przykryta wodą. Na wierzch kładziemy mały talerzyk i obciążamy go, aby warzywa nie wypływały na wierzch.



Stawiamy naczynie z zawartością w ciepłym miejscu na 3-4 dni, następnie sprawdzamy, czy jest już wyczuwalny kwas. Jeśli pozostawimy go dłużej, będzie bardziej kwaśny. Jeżeli osiągniemy odpowiednią „kwaśność” kwasu, zlewamy go do butelki, najlepiej ciemnej i wstawiamy do drzwi lodówki, bo jak rano sięgniemy po śniadanie, przypomnimy sobie, że mamy wypić codziennie po 1/2 szklanki. Niekoniecznie na czczo. Dla dzieci wskazane jest picie rozcieńczonego kwasu (można lekko dosłodzić np. miodem) słomką. Jest to dobra zabawa i zarazem lekarstwo. Kwas w tej formie polecany jest wszystkim osobom osłabionym chorobą; działa bowiem odpornościowo i krwiotwórczo.



POLECAMY



Unikalny Wielkopolski Kalendarz Rolniczy PANOPTICUM 2019

Tradycją stało się wydawanie od 11 już lat Wielkopolskiego Kalendarza Rolniczego, który – dzięki najwyższym standardom edytorskim – stał się już marką samą dla siebie, uznaną nie tylko przez środowiska artystyczne, ale co najważniejsze, przez odbiorców w kraju i za granicą.

Kolejna edycja kalendarza, zatytułowana PANOPTICUM 2019, zawierać będzie niezwykle efektowną kolekcję 13 artystycznych fotografii wolno żyjących polskich ptaków.

To prawdziwe perły naszej przyrody – jezior, rzek, łąk i lasów. Żyjące w ukryciu, niezwykle płochliwe są trudne do zaobserwowania, dlatego najczęściej słyszymy tylko ich śpiew. Obejrzenie ich z bliska wymaga ogromnej pracy i doświadczenia oraz wieloletnich przygotowań i obserwacji.

Kalendarz, który Państwu wkrótce zaprezentujemy to gabinet osobliwości ptasiej fauny, oddający ich ulotne piękno i dziki charakter, będący przedsmakiem przygotowywanego Albumu na 100-lecie Akademickich Studiów Rolniczo-Leśnych w Poznaniu (1919-2019).

Wiele lat pracy (2013-2018) fotografa **Macieja Fiszera** zaowocowały obrazami, które na długo pozostaną w naszej pamięci. Wszystkie fotografie powstały w naturalnym środowisku (nie zostały poddane żadnym manipulacjom programów graficznych), będąc wierną rejestracją uchwyczonego momentu. Są efektem setek godzin spędzonych w specjalnie zbudowanych czatowniach.

Tradycyjnie już karty w kalendarzu będą przygotowane do trwałej ekspozycji np. w ramie, po



dezaktualizacji kalendarium, stanowiąc uniwersalną ozdobę każdego wnętrza.

Kalendarz o wymiarach ok. 35/45 cm wydrukowany zostanie na najwyższej klasy papierze offsetowym o gramaturze 250g/m², z dbałością o jakość reprodukcji barw i plastyki obrazu. Chronić go będzie specjalnie zaprojektowane, eleganckie kartonowe etui. W odróżnieniu od poprzednich edycji każdy miesiąc będzie posiadał dwie karty. Pierwsza – z fotografią, druga – z kalendarium i miejscem na liczne notatki.

Kalendarze, wydawane z najwyższą dbałością o jakość, ukazują się m.in. dzięki współfinansowaniu licznych sponsorów. W całym nakładzie kalendarza zamieszczane jest logo i adres strony www firm współfinansujących. Niniejszym mamy zaszczyt zaproponować Państwu dołączenie do grona sponsorów tego wydawnictwa. Stosownie do zadeklarowanej kwoty otrzymają Państwo następującą ilość kalendarzy: np. na każde 1500 zł + VAT – 12 kalendarzy. Sponsorzy będą mieli również przywilej zakupu kalendarzy u wydawcy w specjalnej cenie.

Z przyjemnością odpowiemy na wszelkie pytania i wątpliwości telefonicznie lub mailowo:

602 320 672, 501 244 747, maciek.fiszer@gazeta.pl

- **Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi** – na Narodową Wystawę Rolniczą (Poznań, Międzynarodowe Targi Poznańskie, 30.11-2.12. 2018 r.)
- **Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa** – na uroczyste podpisanie porozumienia między KOWR a Narodowym Centrum Badań i Rozwoju w zakresie wspierania działań innowacyjnych i rozwojowych w rolnictwie i na obszarach wiejskich
- **Stowarzyszenie Eksporterów Polskich** – do udziału w XVI Kongresie Eksporterów Polskich
- **Urząd Ochrony Konsumentów i Konkurencji** – na debatę poświęconą wynikom badań opinii publicznej nt. „Podwójna jakość żywności”
- **Zarząd Stowarzyszenia Forum Dialogu Gospodarczego i Fundacji Przedsiębiorczości** – na konferencję „Rama w handlu”, podsumowującą projekt Sektorowej Ramy Kwalifikacji w Handlu na zlecenie Instytutu Badań Edukacyjnych
- **X Polski Związek Producentów Roślin Zbożowych** – na III Spotkanie „Nauka - Doradztwu Rolniczemu”
- **Stowarzyszenie Ekosystem – Dziedzictwo Natury** – na X Ogólnopolską Konferencję z cyklu „Pożyteczne mikroorganizmy dla nowoczesnego rolnictwa i zdrowia człowieka” pt. „Rolnik producent czy wytwórca? Odpowiedzialne gospodarowanie na rzecz budowania marki polskiej żywności”
- **Krajowy Związek Spółdzielni Mleczarskich Zw. Rew.** – na XXVIII Targi Mleczarskie MLEKO EXPO 2018 (Warszawa, Pałac Kultury i Nauki, 14-16.11.2018 r.)

AgroZaproszenia



AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR:

- NAWOZÓW MINERALNYCH GRUPY AZOTY, ANWIL GRUPA ORLEN
- MELASOWANYCH WYSŁODKÓW **Tofi**
- PASZ – TAKŻE WOLNYCH OD GMO

KRAJOWE USŁUGI TRANSPORTOWE



Zapraszamy do współpracy,
Grażyna i Andrzej Remisiewicz
Właściciele – tel. 604 167 434

TRANS-ROL, KRUSZEWO-WYPYCHY 29, 18-218 SOKOŁY, ☎ 86 4763 163 ■ 668 118 242 ✉ BIURO@TRANS-ROL.PL



Jesteś PRZEDSIĘBIORCZY – Czytaj AGRO

Jak zaprenumerować AGRO na rok 2019?

Wzorem lat poprzednich nasz miesięcznik w 2019 r. będzie rozprowadzany na zasadach nieodpłatnych. Jego odbiorcy zobowiązani są natomiast pokryć koszty wysyłki pocztowej. Wysyłka comiesięczna AGRO – pod jeden wskazany adres – przez cały 2019 r. będzie identyczna jak 6 lat temu i wynosić będzie:

1 egz. lub 2 egz. – 40 zł, 5 egz. – 70 zł

10 egz. – 110 zł, 20 egz. – 180 zł

Dla odbiorców zbiorowych – WODR, agrofirm, jednostek administracji samorządowej, biur poselskich, giełd i rynków hurtowych, banków, sołectw, placówek naukowo-badawczych, uczelni wyższych oraz średnich szkół rolniczych i agrobiznesowych itp. – zostaje utrzymana możliwość otrzymywania miesięcznika AGRO na zasadach specjalnych. W tym przypadku comiesięczna wysyłka miesięcznika AGRO w paczkach będzie w skali rocznej kosztować odbiorcę przy: 50 egz. – 230 zł; 100 egz. – 400 zł

Zamówienia na prenumeratę AGRO prosimy kierować mailem (nasz e-mail: agroredakcja@agroredakcja.pl) lub drogą pocztową. Można też stosowną kwotę opłaty prenumeraty AGRO na 2019 r., podając swoje dane adresowe, przekazać na konto:

ELA-PRESS, 02-203 Warszawa, ul. Kurhan 14 A, lok. 8
nr 96 1050 1025 1000 0090 6023 1272

AGRO – Pismem Ludzi Przedsiębiorczych

Jesteś
PRZEDSIĘBIORCZY

czytaj  AGRO





ŻABI RAJ

W klimatycznym, nowym domu z bali, zbudowanym zgodnie z regionalną architekturą, na naszych Gości czeka pobyt w przytulnych pokojach. Do dyspozycji są ponadto: prywatne jezioro z plażą, place zabaw dla dzieci, boisko do siatkówki, możliwość obcowania ze zwierzętami domowymi i gospodarskimi, wycieczki piesze oraz rowerowe, czyste powietrze, jak również spokojna wiejska atmosfera. Żabi Raj to także znakomite miejsce dla amatorów wędkowania. W jeziorze i kilku stawach o powierzchni prawie 4 ha możecie Państwo spróbować swoich sił w łowieniu karpi, karasi, sandaczy, amurów, szczupaków czy okoni. Goście lubiący polską kuchnię otrzymają przygotowane w stylu regionalnym posiłki, zaś osoby przygotowujące posiłki we własnym zakresie mogą skorzystać z kompletnie wyposażonego aneksu kuchennego. Zapraszamy Państwa do naszego gospodarstwa agroturystycznego przez cały rok. Na wakacje, weekend, a nawet na jeden dzień.

Beata Łempicka, Trzepowo 62, 06-114 Pokrzywnica, woj. mazowieckie
tel. 600 325 333, e-mail: zabiraj@zabiraj.pl, www.zabiraj.pl

KWATERY NA MEDAL



DOLINA KONI

Nasze gospodarstwo agroturystyczne Dolina Koni to obiekt całoroczny. Do dyspozycji Gości mamy w wolnostojącym budynku mieszkalnym na piętrze 5 pokoi (każdy z łazienką), łącznie z 16 miejscami noclegowymi. Na parterze domu urządzona jest jadalnia i pokój wypoczynkowy z kominkiem. Oferujemy pełne wyżywienie. W otoczeniu gospodarstwa rozległy kompleks leśny gwarantuje wypoczywającym spokój i ciszę. Na Gości czekają m.in. takie atrakcje, jak: jazda konna, przejażdżki bryczką, biesiady przy ognisku i w domu trapera, wycieczki piesze i rowerowe oraz wędkowanie. Ponadto - bliżej jesieni grzybobranie, zimą zaś kuligi. Na terenie gospodarstwa znajdują się wydzielone miejsca do parkowania pojazdów. Serdecznie Państwa zapraszamy.

Wiktor Śpionek, Dłutówek 12, 95-081 Dłutów, woj. łódzkie
tel. 44 634 03 50, 602 678 221, e-mail: wiktor.spionek@wp.pl, www.dolina-koni.pl